

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefon: Red. nac. 4-24-75, sekretarz red. 4-24-76, dział miejski 8-27-22.
ADMINISTRACJA: (dział prenumeraty): Warszawa, Plac Trzech Krzyży 18. Prenumerata miesięczna pocztą kosztuje 135 zł. Telefon 8-10-28

RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK POLITYCZNO - GOSPODARCZY

Rok VI

WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 31 PAŹDZIERNIKA 1949 ROKU

Nr. 299 (1865)

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza - Oświatowa „Czytelnik”. Warszawa, ulica Wiejska 12



Cena 5 zł

Depesze Przewodniczącego KCPZPR i Premiera Rządu Rzeczypospolitej w 10 rocznicę zjednoczenia ziem Ukrainy i Białorusi

FRANCISZEK HALAS

Artysta Narodowy Czechosłowacji, poeta, tłumacz Mickiewicza, zmarł w Pradze



Z Pragi donoszą: Zmarł przeżywszy 48 lat jeden z najwybitniejszych współczesnych poetów czechosłowackich Franciszek Halas, odznaczony tytułem Artysty Narodowego.

Zmarły poeta pozostawił bogaty dorobek twórczy, składający się z kilkunastu tomów poezji. W czasie wojny szczególnie bliski był narodom Czechosłowacji tom pt. „Zarys nadziei” (r. 1938) uzupełniony i wznowiony kilkakrotnie po wojnie.

Halas, wielki przyjaciel Polski, położył wielkie zasługi w dziele przyswojenia literatury czechosłowackiej arcydzieł poezji polskiej. Przełożył on m. in. „Pana Tadeusza”, „Dziady”, „Konrada Wallenroda” i „Grażynę” Mickiewicza.

Franciszek Halas odznaczony został przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w r. 1947 orderem „Odrodzenia Polski” w roku ubiegłym zaś za swe znakomite przekłady dzieł Mickiewicza otrzymał nagrodę PEN-Clu bu Polskiego.

Pogrzeb Halasa odbędzie się na koszt państwa w piątek dnia 4 listopada br.

PRAGA (PAP). W nekrologu poświęconym pamięci zmarłego dzieńnik czeski „Zemědělské Noviny” pisze, iż poezja czechosłowacka w osobie Franciszka Halasa straciła jedno z najwybitniejszych swych przedstawicieli, a ojczyzna wiernego syna i wielkiego patriotę. Pogrzeb zmarłego poety odbędzie się 5 listopada br. w miejscowości Kunsztat na Morawach.

Małżonkę zmarłego poety złożyli kondolencje Prezydent Republiki Klement Gottwald, przewodniczący czechosłowackiego zgromadzenia narodu węgdy Dr John, minister informacji i oświaty V. Kopecky oraz inni wybitni przedstawiciele życia politycznego i kulturalnego.

KONDOLENCJE Z POLSKI

Na wieść o zgonie Franciszka Halasa minister Kultury i Sztuki S. Dybowski przesłał do wdowy po zmarłym poecie depeszę z wyrazami współczucia w imieniu polskiego świata kulturalnego.

Zarząd Zw. Literatów Polskich przesłał depeszę kondolencyjną do Zw. Pisarzy Czechosłowackich.

KONDOLENCJE Z ZSRR

PRAGA (PAP). W związku ze śmiercią wielkiego poety czechosłowackiego, Franciszka Halasa pisarze radzieccy Aleksander Fadiejew i Ilia Erenburg przesłali do związku pisarzy czechosłowackich telegram kondolencyjny.

Wybory do parlamentu Islandii

SZTOKHOLM (PAP). Ze stolicy Islandii — Reykjavik — donoszą: Wybory do parlamentu ujawniły wzrost wpływów socjalistycznej partii jednolitej Islandii. Partia ta zdobyła 22,8 proc. głosów, tj. 14 proc. więcej, niż podczas wyborów w roku 1946. Prawicowa partia socjal-demokratyczna straciła 2,5 proc. głosów.

Dziś na 3 str.

rozstrzygnięcie Ankiety-Konkursu „RZECZYPOSPOLITEJ”

„KIM CHCIAŁBYŚ ZOSTAĆ PO UKOŃCZENIU SZKOŁY?”

Ogółem przyznano 120 nagród w tym 80 stypendiów i lokat w Domach Młodzieżowych.

PRZEWODNICZĄCY Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesław Bierut wysłał depeszę treści następującej:

„Do Tow. Chruszczowa, Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy.

Z okazji 10-ej rocznicy Zjednoczenia ziem ukraińskich zasyłamy Wam serdeczne gratulacje i życzenia dalszego wspaniałego rozwoju bratniego narodu ukraińskiego.

Złączenie się z macierzą ziem ukraińskich czyniąc zadość sprawiedliwości dziejowej położyło kres wielo-wiekowemu uciskowi mas ukraińskich. Stało się ono jedną z ważnych przesłanek późniejszego zwycięstwa nad wspólnym wrogiem narodu polskiego i ukraińskiego — hitlerowskim faszyzmem. Dzięki temu rozpoczęła się nowa era w stosunkach między naszymi narodami, która przekreśliła na zawsze dawne spory i waśnie, wprowadzając na ich miejsce stosunki braterskiej przyjaźni i serdecznej współpracy dla wspólnego dobra.

Dzięki historycznym zwycięstwom Wielkiego Związku Radzieckiego, Ojczyzna nasza odzyskała swą niepodległość i oparła swe granice na Odryze Nysie i na Bałtyku. Korzystając z wspaniałych osiągnięć i doświadczeń narodów radzieckich polskie masy pracujące z klasą robotniczą na czele budują w Polsce zrebry socjalizmu.

Dziś, w rocznicę Zjednoczenia Ukrainy, Socjalistycznej, pozdrawiamy w imieniu polskiego ludu pracującego lud pracujący Ukrainy, którego wspaniałe sukcesy na drodze odbudowy stanowią ważny wkład w dzieło umocnienia siły i potęgi Związku Radzieckiego — walczącego pod wodzą wielkiego Stalina na czele wszystkich sił postępowych świata o trwały pokój i współpracę między narodami.

Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
(—) Bolesław Bierut.

Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesław Bierut wysłał depeszę następującej treści:

„Do Tow. N. I. Gusewowa, Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi.

Z okazji 10-lecia Zjednoczenia ziem białoruskich przesyłamy Wam serdeczne gratulacje i życzenia dalszego rozwoju dla bratniej Białoruskiej Radzieckiej Republiki Socjalistycznej.

Zjednoczenie narodu białoruskiego czyniąc zadość sprawiedliwości dziejowej położyło kres wielo-wiekowemu uciskowi mas białoruskich i otworzyło nową erę w stosunkach między narodem polskim i białoruskim, erę szczerej braterskiej przyjaźni, cementowanej wspólną walką z hitlerowskim najazdem.

Ożywieni tymi samymi braterskimi uczuciami i ideami marksizmu-leninizmu będziemy nadal pogłębiać i rozwijać przyjaźń polsko - białoruską jako ważny wkład w dzieło socjalizmu i pokoju, którego broni nie ugięcie potężny Związek Radziecki z wielkim Stalinem na czele.

Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
(—) Bolesław Bierut.

Niemiecka delegacja kulturalna w stolicy

W dniu 29 bm. przybyła do Warszawy na zaproszenie Związku Literatów Polskich delegacja niemieckiego świata kultury. Tworzą ją: Paul Wandel — minister oświaty, Arnold Zweig — znany pisarz postępowy, Hans Gysi — publicysta i działacz kulturalny, Johannes Becher — wybitny poeta oraz Hans Eisler — znany kompozytor.

Na dworcu powitał przybyłych wice-minister Kultury i Sztuki Sokorski, przedstawiciele KC PZPR — Albrecht, Siekierski i Kowalski, oraz z ramienia Zw. Literatów Polskich Kruczkowski, Watt i Lewin.

Depesze Premiera Rządu RP

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz w związku z dziesiątą rocznicą Zjednoczenia Narodu Ukraińskiego przesłał następującą depeszę:

„Przewodniczący Rady Ministrów USSR D. S. Korotczenko Kijów.

W dziesiątą rocznicę Zjednoczenia Narodu Ukraińskiego, które było wielkim aktem sprawiedliwości dziejowej, przesyłam Panu, Panie Premierze, najserdeczniejsze życzenia dla bratniej Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Przyjaźń między narodem polskim i ukraińskim oparta na granitowym fundamencie braterstwa między Odrodzoną Polską Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich pogłębia się coraz bardziej, służąc pomyślności i rozkwitowi naszych narodów.

Zjednoczona Radziecka Ukraina wnosi swój cenny wkład w sprawę wspólnego bezpieczeństwa i trwałego pokoju, którego tak bardzo pragną wszystkie narody.

Józef Cyrankiewicz
Prezes Rady Ministrów R. P.

Z okazji dziesiątej rocznicy Zjednoczenia Narodu Białoruskiego Premier Józef Cyrankiewicz przesłał następującą depeszę:

„Przewodniczący Rady Ministrów BSRR A. E. Kleszczow Mińsk.

Z okazji dziesiątej rocznicy Zjednoczenia Narodu Białoruskiego, które było przezwyciężeniem wielowiekowej krzywdy, przesyłam na ręce Pana w imieniu Rządu Polskiego i swoim własnym najserdeczniejsze życzenia dla bratniej Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Naród polski, ożywczy uczuciami szczerej przyjaźni widzi w rozkwicie socjalistycznej Białorusi rękojmię siły i bezpieczeństwa całego obozu po-kuju, któremu przewodzi Wielki Związek Radziecki.

Łącząc nas wiezy przyjaźni i współpracy będziemy stale pogłębiać w służbie postępu i socjalizmu oraz trwałego pokoju na całym świecie.

Józef Cyrankiewicz
Prezes Rady Ministrów R. P.

„Ursus” wykonał przedterminowo roczny i trzyletni plan produkcji List załogi fabrycznej do robotników Stalingradzkich

D NIA 29 b. m. Państwowe Zakłady Mechaniczne „Ursus” wykonał przed terminem, w dniu 27 b. m. zakłady wykonały plan trzyletni, kończąc montaż 3.300-go traktora.

W związku z wykonaniem zarówno planu trzyletniego jak i rocznego na terenie zakładów odbyła się uroczystość, w której udział wzięli przedstawiciele Woj. Komitetu PZPR, organizacji społecznych oraz załoga fabryki.

Olbrymią, barwnie udekorowaną na dzisiejsze święto halę zakładów wypełniła liczna rzesza pracowników „Ursusa”. Powszechną uwagę zwracają dwa nowe traktory — symbol wykonania obydwu planów produkcyjnych.

O wykonaniu rocznego i trzyletniego planu produkcji składa meldunek sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR — ob. Resler. Melduje on jednocześnie dyrekcji o podjętym przez robotników Ursusa zobowiązaniu wykonania do dnia 31.12 b. r. dalszych 480 traktorów. Słowa mówcy zagłuszały żywiołowe oklaski, którymi robotnicy manifestują swą gotowość wykonania ponadplanowej produkcji.

Na halę wchodziły owacyjnie i serdecznie witana przez zebranych delegację chłopów z pow. grójeckiego, z którymi utrzymują łączność robotnicy „Ursusa”. Padają okrzyki na cześć sojuszu robotniczo - chłopskiego i braterstwa mas pracujących całego świata.

Rozwój i dotychczasowe osiągnięcia zakładów omówił i podsumował dyrektor naczelny „Ursusa”, ob. Jeziorowski.

W 31 rocznicę Komsomolu

Depesza Z. M. P.

W dniu 29 bm. przypada 31 rocznica powstania Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży — Komsomolu.

W związku z tym Zarząd Gł. Związku Młodzieży Polskiej wysłał do Komitetu Centralnego WLKZM depeszę następującej treści:

„W dniu 31 rocznicy powstania sławnego Leninowsko-Stalinowskiego Komsomolu, przesyłamy Wam gorące bojowe pozdrowienia od młodzieży polskiej.

Bohaterska droga jaką przebył WLKZM pod kierownictwem WKP (b), wielkie osiągnięcia Komsomolu w budownictwie socjalistycznym i w komunistycznym wychowaniu młodzieży radzieckiej, rola jaką odgrywa WLKZM w walce o pokój i demokrację na całym świecie — uczyniły z Niego wzór i przykład dla postępowej młodzieży wszystkich krajów.

Dla młodzieży polskiej bohater-ski Komsomol jest symbolem nieugiętej, ofiarnej walki o szczęśliwą przyszłość młodzieży, jest niewyczerpaną skarbnicą doświadczeń tej walki i pracy.

Niech żyje bohaterski Komsomol! Niech żyje Związek Radziecki — ojczyzna najszcześliwszej młodzieży świata! Niech żyje WKP (b) i wielki Stalin — wódz i nauczyciel mas pracujących całego świata!”

Wykonanie planu 3-letniego przez Zjednoczenie Kopalń Rudy Żelaznej i Topników

Załogi kopalń rudy żelaznej i topni-ków podległe Zjednoczeniu w Często-chowie zameldowały Centralnemu Zarządowi Przemysłu Hutniczego o wykonaniu dnia 26 bm. 3-letniego planu wydobycia rudy żelaznej.

Do czołowych przodowników pracy kopalń rejonu Borek należą górnicy: Laban Stanisław, Minkina Wacław, Grzyb Roman, Czyż Jan i Hip-pek Marian wykonujący przecięt nie od 170 do 200 proc. normy.

W kopalniach rejonu Konopiska wyróżnili się szczególnie przodownicy pracy: Gliński Jan, Rolick Walen-ty, Kozak Władysław, Kozak Józef, Maciejewski Józef i Sołtyś Mieczysław, którzy we wrześniu rb. uzyskali przy wydobyciu rudy żelaznej 206 proc. normy.

„Służba Polsce” przekroczyła plan



W dniu zakończenia prac Brygad SP Komendant Główny SP plk. Braniewski złożył w obecności przewodniczącego Zarządu Głównego ZMP — Matwi na — raport Prezydentowi RP Bierutowi o wykonaniu i przekroczeniu planu przez Brygady pracujące w 3 turnusach 1949 roku. Na zdjęciu — junacy SP dzielą się z Prezydentem RP wrażeniami z obozów. (Fot. API)

Stefan Magenheimer

O upłynnieniu remanentów

N ASZA gospodarka remanentami ciągle jeszcze nie jest zadawalająca, a czasami wykazuje zaniedbania, które odbijają się ujemnie na całokształcie gospodarki narodowej. Remanentami nazywamy to wszystko, co się znajduje w danym zakładzie przemysłowym, a nie jest temu zakładowi ani potrzebne, ani przydatne i to niezależnie od tego, czy chodzi o maszyny w stanie użytkowym lub też zużyte i czy chodzi o surowce, półfabrykaty a nawet odpadki i złom. Remanentami są także zapasy surowców potrzebnych, ale nagromadzonych w takich ilościach, że znacznie przewyższają normy, konieczne dla zapewnienia ciągłości produkcji, podczas gdy tych surowców jest bezpośredni brak w innych fabrykach, które z tego powodu zmuszone są swoją produkcję ograniczać.

Wartość remanentów oblicza się na wiele miliardów złotych. Dokładną wartość będziemy znali dopiero wtedy, gdy zestawiony będzie dokładny rejestr remanentów, ale już dziś różne ujawnione fak-

ty świadczą o tym, o jak wielkie rzeczy tu chodzi.

W jednej fabryce np. ujawniono zapas sody kaustycznej, wystarczający dla tej fabryki przy największej jej produkcji na trzy lata, gdy soda jest produktem deficytowym i w innych fabrykach brak jest jej zupełnie. W pewnej cukrowni znaleziono duży zapas skrzynek do pakowania cukru kostkowego, podczas gdy ta cukrownia wcale tego gatunku cukru nie produkuje, a produkując go cukrownie nie mają takich skrzynek. Znaleziono duże ilości maszyn drukarskich, niekiedy w stanie bardzo obrym, wymagającym tylko drobnego remontu, gdy nam brak jest takich maszyn i musimy je sprowadzać z zagranicy.

Są także remanenty mniej wartościowe, nie nagromadzone w poszczególnych zakładach w większych ilościach, tworzące jednak razem ilość ogromną. A znowu bardzo poważną pozycję tworzy złom żelazny, rozproszony na terenie całego kraju.

Winna jest tu oczywiście niedbałość i brak sumienności kierowników różnych zakładów przemysłowych, którzy widząc, że mają u siebie rzeczy niepotrzebne i nieprzydatne, nie zadają sobie trudu zawiadomienia o tym, kogo należy. Gdzie indziej znowu decyduje nieuzasadniony optymizm, wyrażający się w słowach — niech pozostanie, może się przyda.

Ale występuje tu także swoisty patriotyzm zakładowy. Niektórzy kierownicy zakładów przemysłowych są tak zakochani w swoim zakładzie i tak oddani swojej pracy, że przewidując wielki rozwój zakładu w niedalekiej przyszłości — już dziś gromadzą nadmierne zapasy surowca. Z pewnością ich zapatrywania co do przyszłego rozwoju są słuszne, ale tymczasem ich nadgorliwość wydaje ujemne rezultaty. Może za rok będziemy mieli tego surowca w nadmiarze, ale dziś jest go brak — i to przynosi szkodę sprawie ogólnej.

Sprawą upłynnienia zbędnych remanentów w gospodarce narodowej zajmował się przed kilku dniami Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Na podstawie uchwały Komitetu, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, wicepremier Minc, powołał międzyministerialną Komisję upłynnienia remanentów. Zarządzenie wicepremiera m. in. ustala, że remanenty nadmierne należy ewidencjonować w miarę ich powstawania i natychmiast odstępować zakładów i instytucjom w celu bieżącego użytkowania. Z pewnością też Komisja spotka się w swej pracy z pełnym współdziałaniem ministerstw, organizacji partyjnych i związkowych.

10 rocznica zjednoczenia ziem Ukrainy i Białorusi

BRATNIE narody ukraiński i białoruski obchodzą dn. 30 bm. 10-lecie powrotu zachodnich ziem Ukrainy i Białorusi do macierzy. Synowie tych obu słowiańskich narodów, rozdzieleni jeszcze przed dziesięć laty kordonem granicznym, znaleźli się wszyscy w swoich własnych państwach — radzieckich republikach socjalistycznych. Dokonał się akt sprawiedliwości dziejowej. Spełniona została i tu zasada samostanowienia narodów, głoszona przez Rewolucję Październikową, realizowana przez Związek Radziecki, który pierwszy w r. 1917 uznał prawo Polaków — jak i wszystkich innych narodów — do niepodległego bytu państwowego.

Złączenie ziem zachodniej Ukrainy i zachodniej Białorusi z macierzą, to fakt doniosłego znaczenia również dla narodu polskiego. Nasze państwo, kierowane w okresie międzywojennym przez klasy posiadające i eksploatujące, było ciemiężcą dwóch innych bratnich narodów słowiańskich, polska klasa burżuazyjno-ziemiańska stwarzała stan wrogości między nami a Ukraińcami i Białorusinami — wbrew żywotnym interesom obu stron. Właśnie przed dziesięć laty dokonał się fakt, który położył kres temu stanowi rzeczy. Usunięta została szkała z polskiego sztabu wojskowego, na którym widniało hasło: „Za wolność naszą i waszą”. Prawda, głoszona przez twórców marksizmu, że nie może być wolny naród, który ciemięży inne narody — znalazła raz jeszcze potwierdzenie. Niezależnie bowiem od innych przyczyn, wynikających z zależności Polski przedwojennej od wielkich ośrodków obcego kapitału, nie byłymy w okresie międzywojennym narodem w pełni wolnym i dlatego również, że ówczesne rządy polskie nie uznawały prawa milionów Ukraińców i Białorusinów do samostanowienia, do zjednoczenia w jeden organizm.

Oba te słowiańskie narody tworzyły na ziemiach na wschód od Bugu ogromną większość ludności, czego nie podważa — rzecz jasna — fakt, że Lwów i Wilno były polskimi ośrodkami kulturalnymi. Oba te narody nie rezygnowały w ciągu dwudziestolecia i nigdy by nie rezygnowały z niepodległości, a ktoś lepiej niż Polacy wie, że takie dążenie narodu jest jego

świętym prawem i że zahamować go nikt nie jest w mocy.

Dawny przedwojenny stan rzeczy stanowił jedną z głównych zapor, postawionych przez rządy burżuazyjne na drodze do przyjaznych stosunków między Polską a Związkiem Radzieckim. Zdawały sobie z tego doskonale sprawę postępowe i prawdziwie patriotyczne, od jakiegokolwiek szowinizmu wolne — siły w narodzie polskim. Do magali się zmiany tego stanu rzeczy, nie tylko broniąc prawa Ukraińców i Białorusinów do zjednoczenia, ale przede wszystkim w imię dobrze rozumianego interesu naszego narodu.

W okresie wojny nastąpiła zmiana i stworzone zostały podstawy dla nowych, zupełnie stosunków. Położony został raz na zawsze kres waśni między narodem polskim a narodami ZSRR. Wyprobowana w latach wspólnej walki z hitlerowskim najeźdźcą, utwierdzona i pogłębiona w okresie odbudowy powojennej — przyjaźń i sojusz polsko-radziecki stały się kamieniem węgielnym polityki odrodzonego Państwa Polskiego, podstawą jego niepodległości i dalszego rozwoju. Przyjaźń ta i sojusz były podstawą odzyskania Ziemi Zach., podstawą umocnienia naszego bytu państwowego i tempa budowy, jakie osiągnęliśmy. „Jest to przyjaźń — pisze Erenburg w artykule nadesłanym specjalnie dla naszej gazety — podwójnie cenna, bo nielato ją osiągnęliśmy... Dziś odnaleźliśmy się — i przyjaźń nasza będzie trwała wiecznie”.

*

Dawniej rozbite, od 10 lat zjednoczone narody Ukrainy i Białorusi weszły na nową drogę. Mimo potwornych zniszczeń wojennych obce republiki radzieckie osiągnęły ogromne postępy we wszystkich dziedzinach życia — dzięki planowej gospodarce socjalistycznej, dzięki twórczej pracy obu narodów, niehamowanych już nieczym w rozwoju gospodarczym i kulturalnym.

Patrzymy na te osiągnięcia naszych sąsiadów z radością, bo są to sąsiedzi-przyjaciele, bo wyniki ich pracy stanowią — jak i nasze zdobycze — wspólny wkład w lepszą przyszłość świata.

(Rz.)

Walka o rząd jednolitości demokratycznej we Francji trwa

PARYŻ (PAP). Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej stwierdza, że utworzenie rządu Bidault, które nastąpiło po 24-dniowym kryzysie, nie rozwiązuje problemów stojących przed krajem.

Nowy rząd zamierza kontynuować politykę, której konsekwencje mogą być następujące: dalsze zmniejszenie zdolności nabywczej mas pracujących, wzmocnienie zastój w handlu i w przemyśle oraz wzrost bezrobocia, wzrost obciążeń podatkowych, pod którymi uginają się masy pracujące, znaczny wzrost wydatków wojskowych na kontynuowanie wojny w Vietnamie i przygotowania agresywne przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Biuro Polityczne podkreśla, że nowego premiera i jego rząd popierają zarówno socjaliści Daniela Mayera, jak faszysty Muttera. Fakt ten dostatecznie jasno wskazuje, jaka będzie polityka nowego gabinetu.

Biuro Polityczne wyraża wszystkich demokratów, bez względu na poglądy polityczne, do zjednoczenia się w walce o interesy narodowe Francji, do walki o rząd jednolitości demokratycznej, o rząd, który ocali pokój i uratuje niezawisłość narodową Francji.

PARYŻ (PAP). W piątek odbyło się „przekazanie władzy” przez dotychczasowego premiera Queuille’a nowemu premierowi Bidault.

Skład nieoficjalnej listy wiceministrów potwierdza przypuszczenia, że Bidault pragnął „umocnić” swoje stanowisko w Zgromadzeniu przydzielając nowe łeki przedstawicielom prawnicy, którzy głosowali za udzieleniem mu upoważnienia do utworzenia rządu.

Najbliższe posiedzenie gabinetu odbędzie się w środę przyszłego tygodnia.

W przyszłym tygodniu, prawdopodobnie w czwartek, Bidault przedstawi członków nowego gabinetu Zgromadzeniu Narodowemu. W tym wypadku nie pociągają mogą zgłaszać interpelacje i stawiać pytania w związku z składem nowego rządu. Zazwyczaj w takim wypadku dyskusja kończy się głosowaniem nad votum zaufania.

WASZYNGTON ZADOWOLONY Z RZĄDU BIDAULT

PARYŻ (PAP). Komentatorzy prasowi podkreślają, że przed nowym rządem stoi poważne trudności.

Rząd musi rozstrzygnąć w pierwszym rzędzie palący problem płac i cen. Przyznaje jednorazowego drobnego dodatku pracownikom, którzy zarabiają poniżej 15 tys. franków miesięcznie, jak chce to uczynić Bidault, nie rozwiązuje zagadnienia. Masy pracujące bez względu na przynależność związkową żądają podwyżki płac.

Zadaniem rządu jest, również opracowanie budżetu na przyszły rok. Wobec przewidywanego braku w obecnej chwili olbrzymiej sumy około 600 miliardów franków na pokrycie wydatków budżetowych w roku 1950, nie licząc kilkuset miliardów deficytu budżetowego w roku bieżącym, żądanie to będzie bardzo trudne.

Korespondenci waszyngtońscy dzienników paryskich zgodnie donoszą, że utworzenie gabinetu Bidault zostało przyjęte z zadowoleniem przez amerykańskie kółka rządzące.

Europejska organizacja Współpracy Gospodarczej obraduje

W piątek rano rozpoczęły się w Paryżu obrady tzw. grupy doradczej Europejskiej Organizacji Współpracy Gospodarczej.

Prasa paryska stwierdza, że obrady to rozpoczynają się w momencie, gdy fiasko współpracy gospodarczej krajów marszallowskich jest zupełnie jawne.

(b) **LONDYN (PAP).** Koła gospodarcze Londynu są bardzo zaniepokojone planami amerykańskimi na rozpoczęcie w Paryżu sesji tzw. grupy doradczej Europejskiej Organizacji Współpracy Gospodarczej. Okazuje się, że Amerykanie starają się przeformować na tej sesji plan wielostronnych układów gospodarczych zbliżonych do uni. celnej między Francją, Włochami i krajami Beneluxu, z wyłączeniem Wielkiej Brytanii.

Z drugiej strony zaniepokojenie kół angielskich wywołał również projekt amerykański oddawna już propagowany, a zmierzający do utworzenia wielkiego kartelu stalowego Zagi. Ruhr, Francji i Wielkiej Brytanii. Kartel ten oznaczałby zniesienie samodzielności gospodarczej brytyjskiego przemysłu ciężkiego i oddanie go formalnie pod kontrolę grupy przemysłowców niemiecko - francusko - brytyjskich a de facto pod kontrolę amerykańską, gdyż kartel stalowy w którym centralną rolę odgrywałby Zagi. Ruhr byłby w praktyce kontrolowany przez Amerykanów.

Polska wraz z całym światem nauki cześć w 10. rocznicę urodzin wielkiego uczonego rosyjskiego Iwana Pawłowa.

Przebieg uroczystości ku czci wielkiego uczonego tak charakteryzuje w wywiadzie, udzielonym PAP, kierownik Wydziału Nauki KC PZPR i przewodniczący Kola Przyrodników Marksistów dr. Kazimierz Petrusiewicz w słowach następujących:

„W Polsce — przywiązanie się bardzo duże znaczenie do twórczości naukowej i teorii Pawłowa. Inicjatywę PZPR i Ministerstwa Oświaty podchwycił bardzo gorąco polski świat naukowy, tak że akcja zatoczyła bardzo szerokie kręgi.

Zorganizowano szereg imprez mających na celu zaznajomienie społeczeństwa polskiego z twórczością naukową Pawłowa.

Postać Pawłowa — twórcy naukowej fizjologii mózgu, laureata nagrody Nobla, zniwala każdego myślącego człowieka. Nie małe znaczenie ma

Tajne narady dyplomatów amerykańskich Podsumowanie klęski agentów wywiadu Opracowywanie dalszych planów „zimnej wojny”

MOSKWA. PAP. — Dziennik „Izwestia” zamieszcza komentarz na temat narady dyplomatów amerykańskich, akredytowanych w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej, która zwołana została niedawno do Londynu.

Dziennik stwierdza, że chociaż narada ta odbyła się przy drzwiach zamkniętych, to jednak do prasy przedostały się pewne szczegóły, rzucające światło na treść poufnych rozmów.

Dziesięciolecie zjednoczenia ziem Ukrainy i Białorusi

MOSKWA (PAP). Republiki ukraińska i białoruska czynią rozległe przygotowania do obchodu 10-lecia zjednoczenia. We wszystkich miastach Ukrainy i Białorusi odbywają się sesje jubileuszowe Rad i uroczyste zgromadzenia, poświęcone historycznej rocznicy. Żołęgi fabryk i zakładów przemysłowych w zachodnich obwodach witają rocznicę nowymi osiągnięciami produkcyjnymi.

W sobotę w stolicy BSR — Mińsku odbyło się otwarcie jubileuszowej sesji Rady Najwyższej BSR. Na uroczystość przybyli delegaci mas pracujących zachodnich obwodów przywożące raporty o poważnych osiągnięciach w dziele realizacji powojennej pięcioletki stalnowskiej.

Potworna profanacja zwłok 2.000 więźniów z obozu w Dachau

Protest FIAPP i żądanie wysłania Komisji Międzynarodowej

Wielkie oburzenie wśród opinii publicznej całego świata wywołała wiadomość o profanacji wspólnej mogiły w pobliżu Dachau, zawierającej zwłoki tysięcy ofiar barbarzyństwa hitlerowskiego.

We wrześniu roku bież. Towarzystwo Kolei Bawarskich otworzyło w pobliżu Dachau, znajdującego się w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec, wspólną mogiłę, która zawierała zwłoki 2 tys. więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Zwłoki te zostały przewiezione samochodami ciężarowymi w nieznanym kierunku; szczątki ich miały być zużyte do fabrykacji farby.

W związku z tą haniebną profanacją, Międzynarodowa Federacja b. Więźniów Politycznych (FIAPP) wysłała do J. John Jay McCloy — Wicekierownika Komisji Niemiec w Berlinie pismo protestujące z żądaniem wystąpienia na miejsce sprofanowanej mogiły komisji międzynarodowej złożonej z przedstawicieli organizacji należących do FIAPP.

Komisja ta miałaby na celu: 1) przedstawić sprawozdanie o doniesieniach faktach dotyczących profanacji grobów męczenników Dachau; 2) ustalić winnych w celu poćmienia ich do odpowiedzialności; 3) opracować system środków ochronnych w celu uniknięcia w przyszłości podobnych haniebnych czynów i zapewnienia należytej czci ofiarom barbarzyństwa faszystowskiego.

Dymisja admirała Denfelda

WASZYNGTON. PAP. Podano tu oficjalnie do wiadomości, że szef sztabu amerykańskiej floty wojennej admirał Denfeld — usunięty został z zajmowanego stanowiska.

W dobrze poinformowanych kołach twierdzi się, że przyczyną usunięcia Denfelda jest zastrzeżenie się wewnętrznych rozdźwięków pomiędzy sztabami poszczególnych rodzajów broni w armii USA. Te same koła przypuszczają, że nastąpi dymisja również innych wyższych oficerów sztabu, których stosunki z Ministerstwem Wojny zastrzyły się na tym samym tle.

Wzmaga się fala protestów

PARYŻ. PAP. Wzmaga się fala protestów przeciwko wyrokowi na przywódców Amerykańskiej Partii Komunistycznej oraz przeciw projektowi deportowania ich na jedną z wysp Oceanu Spokojnego.

Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej wystosowała do prezydenta Trumana list, domagając się uśmierzenia wyroku i zwolnienia skazanych działaczy.

Jeszcze w przededniu otwarcia narady londyńskiej, dziennik angielski „Times” pisał, że głównym tematem obrad miały być wzrost trudności, wynikających z niepowodzenia roboty agentów wywiadu amerykańskiego, działających pod maską dyplomatyczną w Europie Wschodniej. Niektóre pisma i agencje podkreślały niedwuznacznie, że dyplomaci amerykańskich wezwano do Londynu w celu omówienia jawnej klęski wywiadu amerykańskiego w krajach demokracji ludowej.

Zdaniem prasy światowej, narada londyńska pozostawała również w związku ze wzmagającym się niepokojem amerykańskiego Departamentu Stanu z powodu ogólnej sytuacji. Niepokoje ten tłumaczy się „wprowadzeniem” w rozwój gospodarczy krajów demokracji ludowej wbrew kreacji robotniczej agentów amerykańskich, oraz wzrostem przyjaźni i zaufania do Związku Radzieckiego ze strony wszystkich narodów, które nabrały przekonania, że Stany Zjednoczone marzą o wojnie, podczas gdy Związek Radziecki stoi na straży pokoju.”

Komentator „Izwestii” pisze dalej, że jednym z centralnych zagadnień omawianych na konferencji była sprawa dalszej pomocy amerykańskiej dla zabankrutowanego reżimu Tito. Po zdemaskowaniu roboty szpiegowsko-dywersyjnej titowców w krajach demokracji ludowej, banda szpiegów belgrodzielskich nie może już pełnić roli tajnej agencji Wall Street. Stala się ona otwarcie najemnikiem podżegaczy wojennych, najbardziej nikczemnym uczestnikiem prowokacyjnej polityki antyradzieckiej. Właśnie w tym charakterze obecny rząd jugosłowiański otrzymał bezprawnie nieścieśnione miejsce w Radzie Bezpieczeństwa.

Pod jakim kątem widzenia sprawa Tito omawiana była w Londynie — można to wynioskować z doniesień agencji United Press, która natychmiast po zakończeniu narady stwierdziła, że Tito wysunął kwestię oficjalnego przystąpienia Jugosławii do paktu atlantyckiego. Amerykańscy podżegacze wojny wyznaczali w swych zbrodniczych planach haniebną rolę klucza Tito, ta zaś pełniła rolę z całą gorliwością.

Na naradzie londyńskiej rozpatrzono też sprawę Niemiec, ponieważ utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej stało się punktem zwrotnym w dziejach Europy i zadało potężny cios amerykańskiej polityce rozłamowej w Niemczech.

Narada londyńska — konkludując „Izwestia” — stawiała sobie cel, który w dzienniku angielskim „Daily Graphic” scharakteryzowano jako opracowanie dalszych planów „zimnej wojny”. Ta specyficzna terminologia pasuje raczej do zbrojowskich spisków przeciwko pokojowi, niż do narad dyplomatów. Jednakże fakty uświadomiły, że w świecie kapitalistycznym narodziło się połączenie tych dwóch zajęć.

Dwie historyczne rocznice greckiej armii demokratycznej

SOFIA (PAP). Rozgłoszenia Wolnej Grecji ogłosiła z okazji dnia 28 października specjalny rozkaz dzienny naczelnego dowództwa greckiej armii demokratycznej, przypominający, że na ten dzień przypada rocznica dwóch historycznych wydarzeń, obchodzonych przez lud grecki jako swe święto. W dniu 28 października 1940 r. lud grecki wystąpił przeciwko inwazji faszystowskiej, a w dniu 28 października 1946 r. powstało naczelne dowództwo greckiej armii demokratycznej, łączące rozproszone dotychczas grupy partyzanckie i podejmujące zorganizowaną walkę o niepodległość.

Rozkaz podkreśla, że grecka armia demokratyczna nawiązała do bohaterstwa tradycji rewolucji narodowej z 1821 r., do chlubnych wspomnień o walce z najeźdźcami faszystowskimi i o walce przeciwko okupantom hitlerowskim.

Obrady Światowego Komitetu Obrońców Pokoju

RZYM (PAP). W czasie obrad egzekutywy Światowego Komitetu Obrońców Pokoju wygłosił przemówienie sekretarz generalny Lafitte, który złoży sprawozdanie z prac Komitetu.

Nakreślił on przebieg ruchu w obronie pokoju od Kongresu w Paryżu, który zgromadził delegatów 72 krajów, reprezentujących setki milionów ludzi, do uchwalenia Manifestu i wyboru Światowego Komitetu, który zebrał się w Rzymie z udziałem delegatów poszczególnych komitetów krajowych dla ustalenia dalszej linii działania.

Podczas przemówienia Lafitte’a weszła na salę delegacja radziecka w osobach Aleksandra Radiejewa, Wandy Wasilewskiej, Gagarinej, Erenburga i Aleksandra Korniejczuka. Zebrani zgłoszili im gorącą i serdeczną owację.

Lafitte, przedstawił następnie prace Światowego Komitetu Obrońców Pokoju w poszczególnych krajach.

Punktem kulminacyjnym tej działalności były manifestacje w dniu 2 października w Międzynarodowym Dniu Pokoju, które w 50 krajach miały imponujący przebieg.

Poza tym odbyły się krajowe kongresy pokoju w Kanadzie, na Węgrzech, w Japonii, Indiach, na Kubie, w Urugwaju, Związku Radzieckim, Argentynie, Brazylii, Meksyku, Szwajcarii, Australii, Finlandii, Chinach, Mongolii, Belgii i W. Brytanii.

Szczególne znaczenie miał Kongres w ZSRR, którego obrady odbywały się pod honorowym przewodnictwem generalissimusa Stalina.

Zbrodniarz — Schacht organizuje prasę

FRANKFURT N/MEINEM. PAP. — We Frankfurcie n/Meinem wychodzi obecnie nowy dziennik zachodniemiecki „Das Deutsche Echo”, którego forma i treść ludzko przypomina dawny hitlerowski organ SS „Das Schwarze Korps”.

Współpracownikiem tego dziennika jest m. in. zbrodniarz wojenny Hjalmar Schacht.

Krytyka bezpodstawnych terytorialnych roszczeń rządu ateńskiego

LAKE SUCCESS. PAP. 27 bm. komisja polityczna Zgromadzenia Generalnego ONZ rozpatrywała raport komisji concylyacyjnej i raport tzw. komisji bałkańskiej w sprawie greckiej.

Jako pierwszy przemawiał przedstawiciel USA Cohen, który przemówienie swe poświęcił wychwalaniu działalności utworzonej wbrew Karale ONZ „komisji bałkańskiej” i napisaniu pod adresem Bułgarii i Albanii

„Dziś krytykę działalności komisji concylyacyjnej.”

Delegacja radziecka — przypomniawszy Nikołajew — wysunęła w komisji concylyacyjnej propozycję, która mogła doprowadzić do całkowitej normy, pożądaną w Grecji.

Cena jednak sprawa — powiedział Nikołajew — uknęła na martwym punkcie z winy agresywnej polityki rządu ateńskiego, który nie chce zrezygnować ze swych roszczeń terytorialnych pod adresem Albanii, wysuwając posustawiając odlegania od niej terytorium epiru północnego. Dla porównania swych bezasadywnych żądań stawianych już od czasu paryskiej konferencji pokojowej w 1946 r. — greckie wojsko monarcho - faszystowskie niejednokrotnie dopuściło się naruszenia granic albańskich, a również i bułgarskich. Delegat Ukrainy przytoczył fakty wskazujące na poważny charakter prowokacji ateńskich dokonywanych z udziałem sił zbrojnych lądowych, morskich i powietrznych.

„Agresja wewnętrzna” greckiej monarcho-faszystów przeciwko wszystkim postępowym demokratycznym elementom własnego kraju — powie dział Nikołajew — przerasta w agresję zewnętrzną przeciwko Albanii i Bułgarii, a ostatnio i Rumunii.

Delegacja ukraińska w całej rozciągłości popiera propozycję delegacji radzieckiej, wniesione w toku obrad komisji concylyacyjnej. Obszerne przemówienie wygłosił następnie szef delegacji radzieckiej min. Wyszynski, który poddał drugocześnie krytykę wywody przedstawiciela USA Cohena.

W dyskusji zabrał głos również delegat Polski dr. Suchy, który zażądał rozprawienia się z członkami Zgromadzenia Generalnego ONZ dwóch dokumentów w sprawie greckiej przez sekretariat generalny ONZ: 1) apelu amerykańskich działaczy religijnych w sprawie amnestii i rozpisania wolnych demokratycznych wyborów w Grecji, 2) tekstu deklaracji greckiego tymczasowego rządu demokratycznego, w sprawie zaprzestania wojny domowej i położenia kresu obecnej interwencji.

Mówca przypomniał, że obecna królowa grecka Fryderyka była gorącą entuzjastką „Hitlerjugend” i okazała fotografię królowej Fryderyki w mundurze wychowawczyni „Hitlerjugend”.

Następnie delegat polski dr. Suchy omówił dzieje interwencji anglo-amerykańskiej w Grecji i poparł w całej rozciągłości złożone przez delegację radziecką w komisji concylyacyjnej wnioski, zmierzające do pokojowego uregulowania problemu greckiego.

W dniu 3 listopada br. odbędzie się publiczne uroczyste posiedzenie Kola Przyrodników Marksistów z referatami o światopoglądowym znaczeniu nauk Pawłowa oraz o życiu i twórczości wielkiego uczonego. Posiedzenie zakończy wyświetlenie filmu o Pawłowie „Życie dla nauki”.

5 listopada br. odbędzie się wspólna uroczysta sesja naukowa towarzysząca fizjologów, lekarzy i psychiatrów. Przez radio nadanych będzie kilka pogadek, poświęconych Pawłowowi. W „Tygodniu Pawłowa” kina rozpoczną wyświetlanie pięknego filmu radzieckiego — „Życie dla nauki” — o życiu i pracy Pawłowa. Poza tym we wszystkich niemal ośrodkach uniwersyteckich odbędzie się zebrania naukowe o tematyce, poświęconej twórczości naukowej Pawłowa.

Poza tym nasze spółdzielnie wydawnicze sygnalizują ukazanie się nowych książek o Pawłowie dla dorosłych i młodzieży. „Biologia w szkole”, czasopismo dla nauczycieli poświęca Pawłowowi specjalny artykuł, a w prasie codziennej z „Trybuna Ludu” na czele ukazało się wiele artykułów, przeważnie autorów radzieckich — uczniów i następców Pawłowa.

Polska cześć zasługi Iwana Pawłowa wielkiego uczonego radzieckiego

Wywiad z dr. K. Petrusiewiczem

też piękno i pełnia człowieczeństwa postaci Pawłowa. Lecz najbardziej zainteresowało szerokie kręgi społeczeństwa światopoglądowe znaczenie nauki Pawłowa.

Pawłow był materialistą świadomym i konsekwentnym, więcej nawet — walecznym materialistą. W całej swej z górą 60-letniej pracy naukowej ugotował i formułował bogate doświadczenia swojej szkoły jako zdecydowany materialista. O najtrudniejszej i najbardziej skomplikowanej dziedzinie nauki — fizjologii mózgu, siedliska myśli, Pawłow mówi: „My tłumaczymy to czysto fizjologicznie, czysto materialistycznie, czysto przestrzennie” lub „świadomość wyobrażam sobie jako działalność nerwową określonego odcinka pól mózgu”.

Jeżeli dodać, że Pawłow był dyalektykiem, że wszystkie zjawiska badał i ujmował dynamicznie oraz w powią-

zaniu z całością, to zrozumiemy, jak duże znaczenie dla ugruntowania światopoglądu materialistycznego miała twórczość naukowa Pawłowa i jasne staje się szerokie zainteresowanie, jakie wywołuje.

Mówiąc o obchodzie setnej rocznicy urodzin Pawłowa w Polsce dr. Petrusiewicz stwierdza:

Codziennie otrzymujemy z różnych części kraju wiadomości o odczytach i zebraniach okolicznościowych. W skali centralnej, z inicjatywą Kola Przyrodników Marksistów, organizujemy w dniach od 31 października do 5 listopada br. tydzień ku czci Pawłowa.

W dniu 3 listopada br. odbędzie się publiczne uroczyste posiedzenie Kola Przyrodników Marksistów z referatami o światopoglądowym znaczeniu nauk Pawłowa oraz o życiu i twórczo-

Rozstrzygnięcie Ankiety-Konkursu „Rzeczypospolitej” „Kim chciałbyś zostać po ukończeniu szkoły?” Protokół z posiedzenia jury konkursowego

W dniu 29 października 1949 r. o godz. 12 w lokalu Redakcji „Rzeczypospolitej” przy ul. Marszałkowskiej 3/5 w Warszawie odbyło się posiedzenie Jury Ankiety Konkursu: „Kim chciałbyś zostać po ukończeniu szkoły?”

W Jury były reprezentowane Urzędy i Instytucje fundujące stypendia, poniżej (w kolejności alfabetycznej) wymienione:

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych w osobie ob. magistra Piotra Greniuka, Spółdzielnia Oświatowo-Wydawnicza „Czytelnik” w osobie ob. dyrektora Mirosława Hegemana, Towarzystwo Burs i Stypendiów w osobie ob. kierownika Edmunda Moritza, Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych w osobie ob. dyr. Franciszka Mazurka, Zakład Ubezpieczeń Społecznych w osobie ob. dyrektora Władysława Gorczyca, Związek Nauczycielstwa Polskiego w osobie ob. nauczelnika Jadwigi Praweckiej, Związek Samopomocy Chłopskiej w osobie ob. Ryszarda Waliszki, Redakcja „Rzeczypospolitej” była reprezentowana przez Naczelnego redaktora ob. Henryka Korotyńskiego oraz redaktorów: Zdzisława Sachnowskiego i Bohdana Gębarskiego.

Ogółem przyznano sto dwadzieścia nagród, w tym osiemdziesiąt stypendiów (siedemdziesiąt cztery pieniężne i sześć lokat w Domach Młodzieżowych i Domach Dziecka).

Ob. Minister Rolnictwa i Reform Rolnych Jan Dąb-Kociol przyznał dwa stypendia: Michałskiemu Józefowi (nr. kol. 200) i Kropkiewicz Krystynie, studentce Wydziału Ogrodnictwa SGGW (n. k. 205). Laureaci tych stypendiów obowiązani są złożyć do swoich dziekanatów wypełnione formularze podań o stypendium, dołączając do nich zaświadczenie Redakcji „Rzeczypospolitej”. Stypendia będą im wypłacane za pośrednictwem kwestur.

Zarząd Główny Spółdzielni Ośw., Wyd., „Czytelnik” przyznał dziesięć stypendiów po 6.000 tys. zł. miesięcznie każde następującym dzieciom: Nogałówna Maria (n. k. 1), Dłuska Lucja (16), Klibiszewska Maria Barbara (32), Janik Mieczysław (40), Sobczńska Julita (51), Siechowska Bogusława (82), Zapert Zbigniew (96), Padło Halina (165), Koneczny Jacek (185), Jach-

Koncert muzyki czeskosłowackiej

28 bm., w dniu Święta Narodowego Republiki Czechosłowackiej, odbył się w sali „Roma” koncert symfoniczny muzyki czeskosłowackiej.

Na koncert przybyli m. in. przedstawiciele Ambasady Czechosłowackiej, z ambasadorem Fr. Piszkiem na czele.

W pierwszej części orkiestra Państwowej Filharmonii Warszawskiej pod dyrykcją Tadeusza Wilczaka odegrała „Symfonie D-dur” F. Micy i „Suite Słowacka” J. Ciklera. Część druga wypełniła „Koncert na fortepian i orkiestrę” A. Dworaka. Jako solista wystąpił członek jury IV Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego prof. Akademii Muzycznej w Pradze Franciszek Maxian.

Wystawa radzieckiej książki lekarskiej

W ramach „Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”, Państwowy Zakład Higieny organizuje w dniach od 3 do 5 listopada br. wystawę radzieckiej książki lekarskiej.

Wystawa mieścić się będzie w lokalu biblioteki centralnej PZH w Warszawie przy ul. Chocimskiej 24. Wystawa będzie dostępna dla publiczności w godzinach od 10 do 18-tej. Wstęp wolny.

Szkoły Tow. Przyjaciół Dzieci pod opieką samorządu

Kancelaria Rady Państwa wydała, w porozumieniu z Min. Oświaty oraz ministerstwami Administracji Publicznej i Skarbu, zarządzenie regulujące świadczenia samorządu terytorialnego na utrzymanie szkół, prowadzonych przez Tow. Przyjaciół Dzieci.

Zgodnie z tym zarządzeniem związek samorządowy pokrywać będą w pełni świadczenia rzeczowe na przed szkoła, szkoły podstawowe, szkoły ogólnokształcące rozwojowe i 11-letnie szkoły ogólnokształcące, prowadzone przez TPD, w takim samym za kresie, w jakim obowiązane są do świadczeń w stosunku do szkół publicznych.

Kronika muzyczna

W Bydgoszczy powstała fabryka akordeonów. Wyprodukowano już pierwsze oryginalne prototypy tego popularnego instrumentu.

*

W Towarzystwie Muzycznym w Lublinie odbył się recital fortepianowy znanego pianisty czeskosłowackiego — Franciszka Maxiana — członka jury IV-go Konkursu Chopinowskiego. Na program koncertu złożyły się utwory kompozytorów czeskosłowackich: J. Suka, V. Nowaka i B. Smetany.

mowicz Irena (204). Stypendia te będą co miesiąc rozsyłane przekazami pocztowymi przez Redakcję „Rzeczypospolitej” z sum każdorazowo przekazywanych jej przez Zarząd Główny Sp. Wyd. Ośw. „Czytelnik”.

Zarząd Główny Towarzystwa Burs i Stypendiów przyznał pięć stypendiów po 5.000 zł. miesięcznie każde następującym uczniom i studentom: Majenrak Elżbieta — studentka Akademii Nauk Politycznych w Warszawie (19), Kuczyńska Teresa, studentka Akademii Nauk Politycznych w Warszawie (76), Kalinowski Jerzy, student Szkoły Głównej Planowania w Łodzi (184), Kozłowska Maria — uczennica gimnazjum dla dorosłych w Warszawie (201).

Niezależnie od tego Zarząd Główny Towarzystwa Burs i Stypendiów przyrzeka skłonić swe terenowe oddziały do przydzielenia dwudziestu stypendiów następującym uczniom i uczennicom szkół średnich: Moszyńska Izabella (n. k. 9), Kizimowicz Lubomir (26), Piłatowicz Lech (39), Kalinowski Bogdan (55), Kosecki Mieczysław (64), Modzelewska Danuta (77), Kuniewicz Barbara (84), Kozłowski Jarosław (90), Kaczmarek Bernard (97), Siess Danuta (122), Kurawa Mieczysława (127), Wróbel Karolina (131), Czapkiewiczówna Halszka (139), Gązek Józefa (142), Sasin Ludwika (143), Grzyważ Janina (146), Daniec Zofia (158), Wojtowicz Krystyna (166), Rojek Helena (167), Wróbel Edward (190).

Laureaci tych stypendiów — uczniowie obowiązani są natychmiast przestać do Redakcji następujące dowody: 1) zaświadczenie szkolne, 2) opis ostatniego świadectwa ze stopnia mi, 3) zaświadczenie o wysokości poborów ojca (opiekuna) 4) zaświadczenie władz gminnych o jego stanie majątkowym, 5) zaświadczenie organizacji młodzieżowej (o ile do niej należy), 6) własne piśmienne oświadczenie o pobieranych przez siebie stypendiach. Laureaci — studenci nadają wypełnione (i opatrzone odpowiednimi pieczęciami) formularze podań o stypendium oraz zaświadczenie o przyjęciu na daną uczelnię. Wszystko to, po poświadczeniu przez redakcję zostanie z kolei przesłane do Zarządu Głównego Towarzystwa Burs i Stypendiów, który własnym piśmie stypendyściom będzie wypłacał stypendia bezpośrednio (lub za pośrednictwem kwestur), pozostałych dwudziestu przekazując swym oddziałom terenowym.

Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przyznał sześć miejsc w swych Domach Dziecka i Domach Młodzieżowych następującym uczniom i studentom: Sawicki Edward (n. k. 4), Męczyński Zygmunt (29), Jaros Stanisław (38), Brożek Henryk (80), Smotrycki Marian (98), Gerhardt Roman Jan (174), Powiadomienie laureatów, jak również ich weryfikację i wszelkie formalności związane z umieszczeniem ich w zakładach Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przeprowadzi we własnym zakresie.

Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Szkół Wyższych przyznał siedem stypendiów po 4.000 zł. miesięcznie każde następującym uczniom i studentom: Dziechciarz Stanisław, student U. J. (n. k. 17), Kamiński Waldemar, student U. W. (35), Pszczółkowska Wiktoria, studentka U. W. (88), Wojtowicz Zdzisław,

student U. W. (93), Pater Mieczysław, student U. W. (95), Burchardt Konstanty, student U. Ł. (183), Muszyńska Alina, studentka U. W. (203). Laureaci tych stypendiów obowiązani są nadesłać do Redakcji wypełnione (i opatrzone odpowiednimi pieczęciami) formularze podań o stypendium oraz zaświadczenie o przyjęciu na daną uczelnię. Wszystko to, po poświadczeniu przez redakcję, zostanie z kolei przekazane do Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych.

Zarząd Główny Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przyznał siedem stypendiów po 4.000 zł. miesięcznie każde następującym uczniom i studentom: Bilik Aomana (n. k. 28), Chrzanowska Gertruda (82), Michalska Maria-Grażyna (197), Weinert Maria (193), Derol Barbara (194), Kandefer Krystyna (195), Chryptowicz Janina (197).

Stypendia laureatom przydziela się na warunkach obowiązujących wszystkich stypendystów Zakładu. Laureaci muszą zgłosić się osobiście do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, Czarniakowska 231 pok. 109 gdzie będą pouczeni o warunkach pobierania stypendiów i formalnościach wstępnych.

Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego przyznał trzy stypendia po 5.000 zł. miesięcznie każde następującym uczniom i uczennicom: Truszyński Olgierd (n. k. 88), Juszkiewicz Jadwiga (160), Cieślak Elżbieta (172).

Stypendia te będą co miesiąc rozsyłane przekazami pocztowymi przez Redakcję „Rzeczypospolitej” z sum każdorazowo przekazywanych jej przez Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej przyznał dwadzieścia stypendiów po 5.000 zł. miesięcznie każde dwóm studentom i osiemnastu uczniom i uczennicom. Są to studenci: Pachnik Józef, Wyższa Szkoła Planowania w Krakowie (n. k. 36), Kiestrzyński Szczepan, Szkoła Inżynierska w Szczecinie (191), oraz uczniowie i uczennice: Obrara Kazimierz (7), Karkosik Waldemar (20), Kisielski Stanisław (23), Gryb Ludwik (34), Smaga Stanisław (37), Ruś Józef (44), Bileczuk Bazyli (49), Lawrenz Zygmunt (58), Purcha Mieczysław (59), Przybyło Feliks (71), Łyskawa Tadeusz (78), Łanowska Tadeusz (syn Józefa 119), Jaworska Domiela (124), Ruman Joanna (137), Wójcik Maria (151), Masior Rozalia (169), Staruszkiewicz Tadeusz (181), Domański Jerzy (188).

Laureaci tych stypendiów obowiązani są nadesłać do Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej Warszawa, Pl. Starynkiewicza 7 — dział Kulturalno-Oświatowy swe podania (zaznaczając w nich, że stypendia są im przyznane przez Zarząd Główny ZSCh w ramach Ankiety — Konkursu „Rzeczypospolitej”). Do podania powinien być dołączony życiorys, zaświadczenie z urzędu gminnego o stanie majątkowym, wraz z przychodowością gospodarstwa, zaświadczenie Związku Samopomocy Chłopskiej o pochodzeniu społecznym, zaświadczenie ZMP — o ile uczeń jest jego członkiem, zaświadczenie o nie pobieraniu stypendiów (albo o wysokości pobieranego). Stypendia Związku Samopomocy Chłopskiej będą wypłacane przez Związek bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem kwestur.

Wspinała książka dla młodzieży. — Dzieci stawiają wymagania. — Apel o ilustracje. — Co wyjdzie na „gwiazdkę”? — Już wiem, co dam na „gwiazdkę” swojej Kamili — powiedziałam sobie po zamknięciu okładki drugiego tomu powieści W. Kaverina „Dwa kapitanowie”, wydanej przez „Prasę Wojskową”, a przetłumaczonej naogółem wcale dobrze przez nieujawnionego tłumacza (błędny w terminologii lotniczej).

Z literaturą dla dzieci i młodzieży sprawa jest trudna. Wiąże się z nią autorów i tytułów dawnych. „Czytelnik” wydał rękopis do wojny „W pustyni i puszczach” Sienkiewicza, a również słynne „Przygody Tomka Sawyer’a” Marka Twaina’a wyszły nakładem „Książki i Wiedzy”. W księgarniach i antykwariatach oraz na wózkach wielki był i jest popyt na takie książki dla młodzieży, jak „Duch puszcz” Anczyca, „Chata wuja Toma” Beecher’a, „Młody wygnaniec” Zaleskiej lub „Robinson Kruzo”, który doczekał się ostatnio szczegółowej oceny na łamach poważnego tygodnika. Sam poszukiwałem powieści Juliusza Verne’go, sam pośpiesznie nabyłem przy okazji „Don Kichota” w przeróbce — zresztą nieudolnej — dla młodzieży, podobnie jak inni poszukiwali Przyborskiego i Makuszyńskiego w wydaniach jeszcze przedwojennych.

Nie wszystkie te książki odpowiadają dzisiejszemu ideałowi dobrej lektury dla młodych czytelników, ale wybór jest skąpy, popyt wielki — szczególnie w okresie przedświątecznym — a młodzi — co na to poradzić? — pragną przygody, wielkiej przygody, prawdziwych bohaterów i dalekich lub dramatycznych podróży choćby na kartkach książki. Z tych właśnie powodów tak wielkie, niekiedy niepowodzenie miała historia „Na ratunek” Sempłowskiej, wchodząca obecnie do programu szkolnego, dlatego również „Opowieść o prawdziwym człowieku” Polewoja znalazła niekiedy uznanie wśród młodzieży szkolnej.

„Dwa kapitanowie” Kaverina spełniają wszystkie marzenia chłopców i

„Redakcja „Rzeczypospolitej” ze swej strony postanowiła osobom wyróżnionym, a nienagrodzonym przez Jury przyznać czterdziestą nagrodę pocieszenia, a mianowicie dwadzieścia czterotomowych kompletów poezji Adama Mickiewicza (nakład „Czytelnika”) oraz dwadzieścia egzemplarzy powieści W. Niekrasowa „W okopach Stalingradu” — wydanych również nakładem „Czytelnika”.

Dwadzieścia pierwszych nagród pocieszenia (poezje Adama Mickiewicza) przyznano następującym studentom, maturzystom i uczniom: Jasiński Ksawery (14), Laskowski Stanisław (24), Kościńska Teresa Eulalia (42), Seneta Roman (61), Grudziński Witold (65), Brzeziński Michał Sławomir (74), Dzygdoł Zbigniew (75), Gołubowski Wiesław (83), Tur Zdzisław (100), Lenda Antonina (132), Flak Wanda (138), Kowalczeński Marian (179), Zielińska Zofia (6), Grimm Witold (8), Mielarkówna Barbara (10), Poweński Józef (33), Kita Edward (92), Noga Kazimierz (99), Strzeszewska Halina (196), Wozniak Zdzisław (50).

Dwadzieścia drugich nagród pocieszenia (powieść Niekrasowa) przyznano następującym maturzystom i uczniom: Opałka Zbigniew (12), Silberbach Jerzy (48), Łukasiewicz Janusz (177), Kopeć Zbigniew (13), Kościńska Teda (42), Gajewski Zenon (56), Rybski Waldemar (57), Oleszek Marian (63), Sawicka Mirosława (66), Zbigniewski Tadeusz (67), Męcarski Zdzisław (72), Poźniak Zofia (73), Stelmach Józef (156), Markowska Krystyna (159), Olesiak Zofia (162), Panek Wanda (163), Szerszeniewski Aleksander (176), Kopeć Zbigniew (178), Maczka Stanisław (180), Wróblewski Jerzy (18).

Jury z góry zakłada, że stan faktyczny przedstawiony w kwestoriach i listach do Redakcji przez uczestników Ankiety — Konkursu pokrywa się z prawdą. Gdyby jednak w poszczególnych wypadkach ujawniła się nieprawdopodobność danych, Fundator ma prawo cofnąć stypendium, rezerwuując je do dyspozycji Redakcji „Rzeczypospolitej”.

Na Redakcji „Rzeczypospolitej” ciąży obowiązek powiadomienia dyrekcji szkół w których uczą się wyżej wymienieni stypendyści o przyznaniu im stypendiów pieniężnych.

Następują podpisy:

*

Po zakończeniu posiedzenia przedstawiciel Tow. Przyjaciół Młodzieży Szkół wyższych upoważnił naszą Redakcję do zamieszczenia następującego oświadczenia:

„Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych biorąc pod uwagę fakt, że ob. ob. Ksawery Jasiński, student S. G. P. i S. w Warszawie, Roman Seneta, student Politechniki Śląskiej w Gliwicach, Witold Grudziński, student Uniwersytetu w Toruniu, Zbigniew Dzygdoł, student Politechniki Warszawskiej i Zdzisław Tur, student WSP i S. w Łodzi nie zostali objęci żadnym z funduszy w ramach Ankiety — Konkursu pt. „Kim chciałbyś zostać po ukończeniu szkoły?” zaleca wyżej wymienionym wystąpienia do TPMSW o stypendia, poza Ankieta, za pośrednictwem Redakcji „Rzeczypospolitej”. Wyżej wymienieni zobowiązani są wysłać na ręce Redakcji wypełniony i opatrzone pieczęciami formularz podania o stypendium wraz z zaświadczeniem o adresie uczelni, stwierdzającym, że kandydat znajduje się na liście słuchaczy rzeczywistych”.

Stanisław Strumh Wojtkiewicz

FELIETON O KSIĄŻKACH
DLA MŁODZIEŻY

dziewcząt. Przede wszystkim — jest to powieść duża, dwutomowa! Proszę się nie uśmiechać — to ma swoje znaczenie. Kiedyś zapytałem swoich małych znajomych, dlaczego tak polubili „Dawida Copperfielda” Dickensa i otrzymałem odpowiedź niespodziewaną:

— Bo to jest książka naprawdę!

— A inne — nie są „naprawdę”?

— Nie, inne są małe...

— Za małe na takich dużych czytelniczkach?

— No, nie opisują wszystkiego. Ledwie się zacznie czytać — a już skończona...

Oczywiście, chodzi nie o rozmiar, ale o ludzkie epos. A eposu dziecku istotnie nie odnajdzie w książkach ciekawych. Zbyt szybko chęćby ci o owi pisarze załatwić się z trudnym problemem zadowolenia zachłannych na życie i świat czytelników najmłodszych!

Więc Kaverin z wielką przenikliwością stworzył epos z życia chłopów i dziewcząt. Epos z tajemnicą wielkiego podróżnika do wód podbiegunowych, epos dziejące się na przestrzeni wielu lat, a jednocześnie epos życia swoich bohaterów i bohaterki. Z kart powieści wieje prawdą obyczajową, historyczną — i prawdą dnia codziennego i prawdą młodego serca. Ludzie żyli, a raczej zło czyniący, ukazywali na tle pobudek i warunków realnych, przekonywujących. Rozwiązanie dramatycznej tajemnicy u niej nie odnajduje jest przez ukazywanie trudności, spiętrzających się przed młodocianymi bohaterami, którzy ostatecznie zwyciężają dzięki swojemu mocnym, niezależnym charakterom, a nie przez jakiś szczęśliwy zbieg okoliczności.

— Prawdziwie mocne charaktery zawsze dochodzą do swoich celów —

mówi nam ten nowy a tak moim zdaniem utalentowany pisarz radziecki. Stawiam „Dwa kapitanów” na równi z „Dziećmi kapitana Granta”, jeśli chodzi o atrakcje emocjonalne, a oczywiście daleko wyżej, gdy brać pod uwagę moment wychowawczy, przeprowadzony z całą subtelnością.

Młodzież polska po zapoznaniu się z „Dwoma kapitanami” żywo odczuje swoją bliskość z młodzieżą radziecką, Sania Grigoriew i Katia Tatarinow oraz ich młodzi towarzysze znajdują u nas samych przyjaciół, a o wyprawach polarnych i samolotach będą do skutku i śnić całe armie chłopaków. Jednakże powieść całkowicie nadaje się i dla dziewcząt. Polecam ją z takim przekonaniem, z jakim niedawno pisałem o ślicznych i również bardzo dla młodzieży odpowiednich „Mitach greckich” Wandy Markowskiej albo (niestety, źle przełożonych) „Samotnym Białym Zagł” Katajewa.

Inną książką, wydaną dla młodzieży, przez „Prasę Wojskową” jest „Czwarte zwycięstwo” H. Iljine (przełożył Janiny Poraskiej) — zbeletryzowana biografia Guli Korolow od jej lat dziecińczych poprzez studia i sporty aż po chwalebne czynu wojenne, a z rzeczy oryginalnych wyszła w tymże domu wydawniczym powieść dla chłopców „Kryśtek z Warszawy” Janiny Broniewskiej, w której ta doświadczona pisarka umiejętnie a żywo zbeletryzowała na tle przynajmniej małego warszawiaka zarówno bojowe marsze I Armii aż po Berlin, jak i pierwsze czasy — jakże trudne — w oswobodzonym od Niemców kraju. Są to książki pisane rzetelnie i z dużą chęcią nych czytelników, ale tych wypowiedzi o „Dwój kapitani” zapewne na wrażliwych polkach nie wzbudzą. Chociaż — kto wie? Dzieje Guli są wspaniałe, a talentowi Bro-

„Redakcja „Rzeczypospolitej” ze swej strony postanowiła osobom wyróżnionym, a nienagrodzonym przez Jury przyznać czterdziestą nagrodę pocieszenia, a mianowicie dwadzieścia czterotomowych kompletów poezji Adama Mickiewicza (nakład „Czytelnika”) oraz dwadzieścia egzemplarzy powieści W. Niekrasowa „W okopach Stalingradu” — wydanych również nakładem „Czytelnika”.

Dwadzieścia pierwszych nagród pocieszenia (poezje Adama Mickiewicza) przyznano następującym studentom, maturzystom i uczniom: Jasiński Ksawery (14), Laskowski Stanisław (24), Kościńska Teresa Eulalia (42), Seneta Roman (61), Grudziński Witold (65), Brzeziński Michał Sławomir (74), Dzygdoł Zbigniew (75), Gołubowski Wiesław (83), Tur Zdzisław (100), Lenda Antonina (132), Flak Wanda (138), Kowalczeński Marian (179), Zielińska Zofia (6), Grimm Witold (8), Mielarkówna Barbara (10), Poweński Józef (33), Kita Edward (92), Noga Kazimierz (99), Strzeszewska Halina (196), Wozniak Zdzisław (50).

Dwadzieścia drugich nagród pocieszenia (powieść Niekrasowa) przyznano następującym maturzystom i uczniom: Opałka Zbigniew (12), Silberbach Jerzy (48), Łukasiewicz Janusz (177), Kopeć Zbigniew (13), Kościńska Teda (42), Gajewski Zenon (56), Rybski Waldemar (57), Oleszek Marian (63), Sawicka Mirosława (66), Zbigniewski Tadeusz (67), Męcarski Zdzisław (72), Poźniak Zofia (73), Stelmach Józef (156), Markowska Krystyna (159), Olesiak Zofia (162), Panek Wanda (163), Szerszeniewski Aleksander (176), Kopeć Zbigniew (178), Maczka Stanisław (180), Wróblewski Jerzy (18).

Jury z góry zakłada, że stan faktyczny przedstawiony w kwestoriach i listach do Redakcji przez uczestników Ankiety — Konkursu pokrywa się z prawdą. Gdyby jednak w poszczególnych wypadkach ujawniła się nieprawdopodobność danych, Fundator ma prawo cofnąć stypendium, rezerwuując je do dyspozycji Redakcji „Rzeczypospolitej”.

Na Redakcji „Rzeczypospolitej” ciąży obowiązek powiadomienia dyrekcji szkół w których uczą się wyżej wymienieni stypendyści o przyznaniu im stypendiów pieniężnych.

Następują podpisy:

*

Po zakończeniu posiedzenia przedstawiciel Tow. Przyjaciół Młodzieży Szkół wyższych upoważnił naszą Redakcję do zamieszczenia następującego oświadczenia:

„Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych biorąc pod uwagę fakt, że ob. ob. Ksawery Jasiński, student S. G. P. i S. w Warszawie, Roman Seneta, student Politechniki Śląskiej w Gliwicach, Witold Grudziński, student Uniwersytetu w Toruniu, Zbigniew Dzygdoł, student Politechniki Warszawskiej i Zdzisław Tur, student WSP i S. w Łodzi nie zostali objęci żadnym z funduszy w ramach Ankiety — Konkursu pt. „Kim chciałbyś zostać po ukończeniu szkoły?” zaleca wyżej wymienionym wystąpienia do TPMSW o stypendia, poza Ankieta, za pośrednictwem Redakcji „Rzeczypospolitej”. Wyżej wymienieni zobowiązani są wysłać na ręce Redakcji wypełniony i opatrzone pieczęciami formularz podania o stypendium wraz z zaświadczeniem o adresie uczelni, stwierdzającym, że kandydat znajduje się na liście słuchaczy rzeczywistych”.

Stanisław Strumh Wojtkiewicz

FELIETON O KSIĄŻKACH
DLA MŁODZIEŻY

dziewcząt. Przede wszystkim — jest to powieść duża, dwutomowa! Proszę się nie uśmiechać — to ma swoje znaczenie. Kiedyś zapytałem swoich małych znajomych, dlaczego tak polubili „Dawida Copperfielda” Dickensa i otrzymałem odpowiedź niespodziewaną:

— Bo to jest książka naprawdę!

— A inne — nie są „naprawdę”?

— Nie, inne są małe...

— Za małe na takich dużych czytelniczkach?

— No, nie opisują wszystkiego. Ledwie się zacznie czytać — a już skończona...

Oczywiście, chodzi nie o rozmiar, ale o ludzkie epos. A eposu dziecku istotnie nie odnajdzie w książkach ciekawych. Zbyt szybko chęćby ci o owi pisarze załatwić się z trudnym problemem zadowolenia zachłannych na życie i świat czytelników najmłodszych!

Więc Kaverin z wielką przenikliwością stworzył epos z życia chłopów i dziewcząt. Epos z tajemnicą wielkiego podróżnika do wód podbiegunowych, epos dziejące się na przestrzeni wielu lat, a jednocześnie epos życia swoich bohaterów i bohaterki. Z kart powieści wieje prawdą obyczajową, historyczną — i prawdą dnia codziennego i prawdą młodego serca. Ludzie żyli, a raczej zło czyniący, ukazywali na tle pobudek i warunków realnych, przekonywujących. Rozwiązanie dramatycznej tajemnicy u niej nie odnajduje jest przez ukazywanie trudności, spiętrzających się przed młodocianymi bohaterami, którzy ostatecznie zwyciężają dzięki swojemu mocnym, niezależnym charakterom, a nie przez jakiś szczęśliwy zbieg okoliczności.

— Prawdziwie mocne charaktery zawsze dochodzą do swoich celów —

mówi nam ten nowy a tak moim zdaniem utalentowany pisarz radziecki. Stawiam „Dwa kapitanów” na równi z „Dziećmi kapitana Granta”, jeśli chodzi o atrakcje emocjonalne, a oczywiście daleko wyżej, gdy brać pod uwagę moment wychowawczy, przeprowadzony z całą subtelnością.

Młodzież polska po zapoznaniu się z „Dwoma kapitanami” żywo odczuje swoją bliskość z młodzieżą radziecką, Sania Grigoriew i Katia Tatarinow oraz ich młodzi towarzysze znajdują u nas samych przyjaciół, a o wyprawach polarnych i samolotach będą do skutku i śnić całe armie chłopaków. Jednakże powieść całkowicie nadaje się i dla dziewcząt. Polecam ją z takim przekonaniem, z jakim niedawno pisałem o ślicznych i również bardzo dla młodzieży odpowiednich „Mitach greckich” Wandy Markowskiej albo (niestety, źle przełożonych) „Samotnym Białym Zagł” Katajewa.

Inną książką, wydaną dla młodzieży, przez „Prasę Wojskową” jest „Czwarte zwycięstwo” H. Iljine (przełożył Janiny Poraskiej) — zbeletryzowana biografia Guli Korolow od jej lat dziecińczych poprzez studia i sporty aż po chwalebne czynu wojenne, a z rzeczy oryginalnych wyszła w tymże domu wydawniczym powieść dla chłopców „Kryśtek z Warszawy” Janiny Broniewskiej, w której ta doświadczona pisarka umiejętnie a żywo zbeletryzowała na tle przynajmniej małego warszawiaka zarówno bojowe marsze I Armii aż po Berlin, jak i pierwsze czasy — jakże trudne — w oswobodzonym od Niemców kraju. Są to książki pisane rzetelnie i z dużą chęcią nych czytelników, ale tych wypowiedzi o „Dwój kapitani” zapewne na wrażliwych polkach nie wzbudzą. Chociaż — kto wie? Dzieje Guli są wspaniałe, a talentowi Bro-

Jury naszej Ankiety-Konkursu



Posiedzenie Jury Ankiety-Konkursu „Rzeczypospolitej” „Kim chciałbyś zostać po ukończeniu szkoły?” Od lewej — przedstawiciel „Rzeczypospolitej” w jury red. Bohdan Gębarski, Andrzej Lityński (stoi), red. naczelny „Rzeczypospolitej” Henryk Korotyński, Dyr. Mirosław Hegeman („Czytelnik”), mgr. Ryszard Waliszki (Związek Samopomocy Chłopskiej) i Dyr. Franciszek Mazurek — TPMSW. (stoi) kier. Edmund Moritz (TBS), macz. Jadwiga Prawecka (ZNP), mgr. Piotr Greniuk (Ministerstwo Rolnictwa i RR), dyr. Władysław Gorczyca (ZUS), red. Zdzisław Sachnowski. (Fot. API)

Bohdan Gębarski

W trosce o przyszłość młodzieży

WCZORAJSZE końcowe posiedzenie Jury Ankiety — Konkursu „Rzeczypospolitej” „Kim chciałbyś zostać po ukończeniu szkoły?” było, z niecierpliwością wycekiwane przez bardzo wiele rodzin. I, zdaje się, nie zawiodło pokładanych w nim nadziei.

Na stu trzydziestu pięciu kandydatów, wytypowanych przez redakcję, nagrodzono sto dwadzieścia osób, w tym osiemdziesiąt otrzymało stałe stypendia (praktycznie do ukończenia danej uczelni wyższej albo szkoły średniej) lub lokatę w Domach Młodzieżowych TPD — wraz z całodziennym utrzymaniem. Co więcej, nawet ci studenci szkół wyższych, którzy odpadli ze względów czysto formalnych, (bo dla uczelni przez nich wytypowanych nie mieliśmy funduszy) otrzymają prawdopodobnie (dzięki TPMSW) stypendia poza Ankieta. W sumie podniesie to jeszcze liczbę osób, którym umożliwi się studia — wspólnym wysiłkiem fundatorów i redakcji.

Podsumowując wyniki Konkursu, możemy stwierdzić, że praca nasza nie poszła na marne. Ankieta zachęciła młodzież do poważnego zastanowienia się nad przyszłością, skłoniła wielu do kontynuowania studiów — wbrew piętrzącym się przeszkodom i — co być może jest rzeczą najważniejszą — umożliwiła nam okazanie wydatnej pomocy tym wszystkim „szlachetcom”, którzy nas posłuchali i

niewskiej znakomicie sekunduje Helena Krajewska: jej rysunki do „Kryśki” będą się napewno podobały. Przy tej okazji apeluję do wydawców w sprawie zasadniczej: nie powinni się wydawać książek dla młodzieży bez ilustracji — oczywiście ilustracji bardzo dobrych.

Pamiętajmy, że dzieci nieraz wracają do ulubionej książki, nie odkładając jej, jak niektórzy dorośli, do lamusa. Dziecko jest najwrażliwszym przyjacielem książki to też powinno otrzymać książkę w możliwie najlepszej opracowanej postaci.

G o s p o d a r k a i f i n a n s e

Bank Inwestycyjny w systemie finansowym Polski Ludowej

Wprowadzona dekretem z dn. 25. 10. 1948 r. reforma bankowości stanowi ważny fragment przebudowy naszego systemu finansowego. Przystosowuje ona aparat bankowy do potrzeb gospodarki planowej na obecnym etapie rozwoju, przygotowuje go do spełnienia tych dużych i niełatwych zadań, jakie staną przed nim w okresie planu 6-letniego.

Fabryki przemysłu maszynowego wykonują plan roczny

Centralny Zarząd Przemysłu Maszynowego otrzymał dalsze meldunki o wykonaniu planu rocznego przez podległe mu zakłady.

Fabryka Armatur wykonała przedterminowo plan roczny, dzięki współpracy Działu Techniki i Produkcji Zjednoczenia Przemysłu Odlewniczego. W konsekwencji tej współpracy uruchomiono w zakładach maszynowe odlewania pod ciśnieniem. Uruchomienie maszyny przyczyniło się w dużym stopniu do podniesienia produkcji.

Ponadto wykonano został plan roczny przez Dolnośląską Fabrykę Wrobów Metalowych, wytwarzającą sprzęt pomiarowy.

Polski cukier dla Finlandii

Do Szczecina przybył statek „Laponia”, który zabiera z portu pierwszą tegoroczną partię cukru w ilości 1.500 ton, przeznaczoną dla Finlandii.

Morze i Wybrzeże

Możliwości przewozowe naszej żeglugi morskiej stale się zwiększają. Linie żeglugowe GAL przyjmują obecnie do przewozu na konosament bezpośredni towary z Gdyni do Vera Cruz, Tampico i do Havanny lub od wrotnie. Z Gdyni towary jest załadowywany na M/S „Batory” i przeładowywany po przybyciu do Nowego Jorku.

Przy ustalonej taryfie dopłatyce przyjmowane są również towary z Gdyni do innych portów kubańskich. Do Hawany zabierane są również ładunki, wymagające przewozu w pomieszczeniach chłodzonych.

W związku z wykonaniem rocznego planu połowów morskich przez rybaków obwodu Wolin, minister żeglugi wystosował do Sekcji Rybackiej Związku Zawodowego Transportowców, Koło Wolin, depeszę następującej treści:

„Z okazji przedterminowego wykonania planu połowów, przesyłam wszystkim rybakom obwodu Wolin serdeczne gratulacje. Życzę pełnych sukcesów w dalszej pracy”.

Minister Żeglugi wydał zarządzenie o utworzeniu Departamentu Szkolnictwa Morskiego w Ministerstwie Żeglugi. Departament ten przejmie sprawy należące dotychczas do zakresu działania Wydziału Wychowania i Szkolnictwa Morskiego w Departamencie Kadry.

Zarządzenie weszło w życie z dn. 15 października r.b.

Znaczenie gospodarcze ubezpieczeń transportowych

Warunkiem zdrowego obrotu towarowego jest maksymalne eliminowanie wszelkich wypadków w czasie transportu. Wszelkie środki transportowe jak okręty, samoloty, koleje i samochody ulegają rozmaitym kastrodom. Towary jednak nie tylko wędrują, ale i psują się. Ale ponadto narażone są na kradzież, zaginięcie oraz w zależności od właściwości na pożucie, polamanie, wytek itd. Straty powstałe z tego powodu idą nie raz w setki milionów zł.

Dlatego, jednym z podstawowych warunków pomyślnego rozwoju gospodarki zarówno poszczególnych przedsiębiorstw jak i całego Państwa, jest ubezpieczenie środków transportowych i transportowanych towarów. Konieczność ubezpieczenia towarów, szczególnie w transporcie morskim, jest powszechnie znana.

Ale niemniej ważne a często i decydujące o istnieniu właścicieli zarówno drobnych przedsiębiorstw przewozowych, jak i potężnych posiadaczy środków transportowych — jest ubezpieczenie tych właśnie środków transportowych. Obowiązek, czy dotyczy to samochodu ciężarowego, kutra rybackiego, czy berlińki. Pomimo zupełnego już porządku i bezpieczeństwa pomyślnego na kolejach i szosach rynek rozmaitych katastrof zawsze istnieje.

Ubezpieczenia transportowe zapewniają więc jedyną drogę do wyrównywania strat powstałych w czasie transportu. Do ubezpieczeń tych należą: ubezpieczenia wszelkich środków transportowych i ubezpieczenia towarów idących w drodze różnym rodzajem transportu.

Z uwagi na doniosłą rolę, jaką spełniają ubezpieczenia transportowe w zakresie komunikacji i przewozu, stają się one funkcją gospodarczą pierwszorzędnej znaczenia. Ubezpieczenia transportowe są jednym z najważniejszych czynników, gwarantujących zachowanie równowagi w naszym życiu gospodarczym, przystającemu stale obrotowi towarowemu zarówno w dystrybucji wewnątrz kraju, jak i w wymianie międzynarodowej.

Z zagadnieniem ochrony ubezpieczeniowej wiąże się sprawa kosztów, które występują przy ubezpieczeniach w handlu wewnętrznym i zagranicznym. Sprzedając towar z dostawą zagranicą odbiorcy dąży do tego, aby koszty związane z ubezpieczeniem pozostały w kraju. Również kupując towar z zagranicy, koszty związane z ubezpieczeniem powinny być przekazywane polskiemu ubezpieczycielowi, a nie pozostawiane za granicą.

Dzięki temu ubezpieczenia transportów niezależnie od spełniania doniosłej funkcji gospodarczej, stają się jednocześnie czynnikami wzmacniającymi nasze położenie finansowe, przez gromadzenie niezbędnych środków życia gospodarczego dla naszego państwa.

W nowym systemie bankowym, obok centralnej instytucji — Narodowego Banku Polskiego, specjalną rolę spełniać będzie Bank Inwestycyjny, który rozpocznie działalność z dn. 1 listopada br.

Bank Inwestycyjny powstaje na bazie organizacyjnej istniejącego dotychczas Banku Gospodarstwa Krajowego, będzie jednak instytucją nową, opartą na zasadach socjalistycznych. Spełniać bowiem będzie funkcje mieszczące się całkowicie w ramach gospodarki uspołecznionej, w sposób zasadniczo różniące się od tych, które spełniała banki kredytu długoterminowego w gospodarce kapitalistycznej.

B. I. W NOWYM SYSTEMIE BANKOWYM

Stanowisko Banku Inwestycyjnego w aparacie finansowym Polski zostało określone dekretem z dn. 25. 10. 1948 r. Bank ten będzie koncentrował całokształt zagadnień związanych z finansowaniem inwestycji.

Dekret ustala, że do zadań powołanego do życia B. I. należy:

- 1) koncentrowanie środków przeznaczonych do finansowania inwestycji i administrowanie tymi środkami,
- 2) bezpośrednie finansowanie inwestycji i ich kontrola,
- 3) kontrola finansowania inwestycji przekazanych do realizacji innym bankom,
- 4) zaopatrywanie w środki obrotowe przedsiębiorstw budowlanych i kontrola gospodarki finansowej tych przedsiębiorstw.

Określone w ten sposób zadania zostają rozwinięte w uchwałach KERM dotyczących zasad finansowania inwestycji.

W nowym systemie finansowym, rozgarniającym wyraźnie gospodarkę inwestycyjną od gospodarki eksploatacyjnej — Bank Inwestycyjny ma akumulować wszelkie środki przeznaczone na finansowanie inwestycji oraz je rozpraszając, wykonując równocześnie ważne i odpowiedzialne funkcje kontroli. W ten sposób Bank Inwestycyjny będzie obok NBP drugą centralną instytucją nowego aparatu bankowego.

Wyznaczone zadania B. I. wykonywać będzie przy współudziale innych banków, które będą finansowały inwestycje w zakresie swych kompetencji rzeczowych z tym; że do B. I. należy będzie również kontrola finansowania tych inwestycji.

Dodać jeszcze należy, że wspomniany dekret wyposaża Bank Inwestycyjny w prawo emitowania obligacji. Emitacja obligacji, będąca niejako rezerwowym, pomocniczym instrumentem gromadzenia środków na pokrycie planu inwestycyjnego odbywać się będzie na warunkach określonych rozporządzeniami Ministerstwa Skarbu.

BANK INWESTYCYJNY A B.G.K.

Zakres kompetencji Banku Inwestycyjnego jest ściśle związany z państwowym systemem finansowym. Od Banku Gospodarstwa Krajowego, z którego dotychczasowe operacje — Bank Inwestycyjny przejmie jedynie interesy powojenne i to wyłącznie przewidziane zakresem jego działania. Będzie on zatem prowadził realizację od strony finansowej inwestycji planu.

8-letniego (a następnie 6-letniego) oraz będzie finansował przedsiębiorstwa wykonawcze (budowlano - montażowe).

Wydzielony Bank Gospodarstwa Krajowego zajmie się likwidacją interesu starego (przedwojennego) i okupacyjnego, obejmując swymi agendami również niektóre, nie przyjęte przez B. I. drobne sprawy z interesu powojennego oraz cały interes zagraniczny. Ponadto wydzielone B.G.K. zajmować się będzie likwidacją przedsiębiorstw bankowych oraz instytucji kredytu długoterminowego.

Dla wykonywania tych funkcji wydzielone B.G.K. dysponować będzie renowymi delegatami. Natomiast jego dotychczasowe oddziały na całym obszarze kraju, rozpoczną z dniem uruchomienia B. I. działalność jako oddziały nowej instytucji.

W planie 6-letnim przewiduje się dalszą rozbudowę sieci aparatu terenowego B. I., w stopniu zapewniającym prawidłowe wykonywanie przez Bank jego funkcji. Ponadto, obok nowych oddziałów, w miejscowościach o okresowym, przejściowym nasileniu działalności inwestycyjnej otwierane będą ekspozytury B. I. przy innych bankach.

FINANSOWANIE INWESTYCJI

Podstawowym zadaniem Banku Inwestycyjnego jest koncentrowanie środków przeznaczonych na finansowanie inwestycji i administrowanie tymi środkami.

Objęte planem inwestycje finansowane będą w głównej mierze z tak zwanych środków limitowanych bezwrotnych, na które składają się wpłaty amortyzacyjne (w części przeznaczonych na finansowanie inwestycji) oraz dotacje Skarbu Państwa. W myśl uchwały KERM z dn. 9. 8. br. całość tych środków akumulowana będzie w NBP na specjalnym r-ku Banku Inwestycyjnego, który zgodnie z potrzebami będzie rozdzielając i rozpraszając te środki.

W zakresie limitowanych zwrotnych środków banki udzielać będą kredyty na drodze refinansowania się w NBP za pośrednictwem B. I.

Gromadząc środki przeznaczone na inwestycje oraz administrując nimi B. I. będzie również bezpośrednio finansował i kontrolował większość prac inwestycyjnych.

W związku z tymi zadaniami Bank Inwestycyjny pełnić będzie ważne i odpowiedzialne funkcje ewidencyjne (ewidencje wszystkich tytułów inwestycyjnych i zmian powstałych w toku realizacji) oraz funkcje rozrachunkowe, polegające na tym, że Bank prowadzić będzie w imieniu każdego inwestora wszelkie, wynikające z realizacji inwestycji rozrachunki finansowe. Wreszcie, Bank spełniać będzie najbardziej istotną i szczególnie ważną funkcję kontroli.

Jeśli chodzi o obrót płatniczy, to za równo wkłady jak i obsługa płatnicza prowadzone będą jedynie w zakresie bezpośrednio związanym z czynnościami mi Banku z tym, że obsługa płatnicza ograniczać się będzie w zasadzie do przekazów i przelewów.

FUNKCJE KONTROLI

Jednym z podstawowych zadań banków w systemie gospodarki planowej jest stała kontrola wykonywania planów od strony finansowej. Bank Inwestycyjny spełniać ją będzie w zakresie planu inwestycyjnego, kontrolując inwestycje zarówno bezpośrednio finan-

sowane przez bank, jak i przekazane do realizacji bankom współdziałającym. Jednocześnie Bank Inwestycyjny prowadzić będzie kontrolę działalności finansowanych przez niego przedsiębiorstw wykonawczych.

Spełniając niezwykle doniosłe funkcje kontroli — Bank czuwać będzie nad dyscypliną finansową inwestorów, wyrażającą się między innymi w przestrzeganiu limitów inwestycyjnych, w przestrzeganiu zasady rozdziału wydatków na cele inwestycyjne od wydatków na kapitałowe remonty, w terminowym przeprowadzaniu rozliczeń, prawidłowym i terminowym przelewaniu odpisów amortyzacyjnych itd.

W toku kontroli wykonywanych inwestycji Bank będzie badał dokumentację techniczną i kosztorysy, organizację robót, zużycie materiałów, zachowanie standardów oraz norm technicznych.

Podkreślić należy, że kontrola bankowa ma zapewnić nie tylko dokładne i prawidłowe wykonanie inwestycji, ale również jak najpełniejszą realizację systemu oszczędnościowego w tym zakresie, likwidację wszelkiego marnotrawstwa, systematyczne obniżanie kosztów inwestycji oraz zwiększanie ich efektów produkcyjnych i użytkowych. Kontrola powinna ujawnić wszystkie zjawiska, zarówno dodatnie jak i ujemne, które wystąpią w toku realizacji inwestycji.

FINANSOWANIE PRZEDSIĘBIORSTW WYKONAWCZYCH

B. I. będzie zasadniczo bankiem ściśle inwestycyjnym, z wyjątkiem jaki uczyniono na rzecz finansowania i kontroli gospodarki finansowej przedsiębiorstw wykonawczych (budowlanych, montażowych itp.). Wyjątek ten tłumaczy się ścisłym związkiem, jaki istnieje między działalnością tych przedsiębiorstw a pracami inwestycyjnymi.

Zadania B. I. w stosunku do wspomnianych przedsiębiorstw są analogiczne do zadań Narodowego Banku Polskiego w stosunku do objętych systemem finansowym przedsiębiorstw przemysłowych, usługowych i handlowych. Określić je można krótko w sposób następujący: B. I. opiniuje roczne plany finansowe i gospodarcze przedsiębiorstw i ich zmiany, analizuje i zatwierdza okresowe (kwartalne) preliminarze finansowe; sporządza zbiorcze plany kredytowe w zakresie środków obrotowych dla przedsiębiorstw wykonawczych; uczestniczy w normowaniu środków obrotowych i ustalaniu zapotrzebowania uzupełniających środków obrotowych oraz uruchamiania je w formie kredytów; kontroluje wykonanie planów finansowo - gospodarczych i preliminarzy finansowych przedsiębiorstw, sprawuje bankową kontrolę funduszu plac i przeprowadza lustracje ich gospodarki finansowej.

JERZY ADAMSKI

Elektrownie górnośląskie wykonały plan trzyletni

Dnia 28 października br. w godzinach rannych elektrownie zawodowe podległe Zjednoczeniu Energetycznemu Okręgu Górnośląskiego wykonały trzyletni plan produkcyjny.

Do końca br. załogi elektrowni tego Zjednoczenia zobowiązały się przekroczyć plan trzyletni o 7 proc. (Egg)

Brygady zespołowe w górnictwie

Czwarty kwartał stanowi rok odcznie dla naszego górnictwa okres poważnej próby. Załogi kopalń muszą się zdobyć w tym okresie na maksimum wysiłku, aby dopełnić względnie przekroczyć wytyczone im na cały rok zadania.

Czwarty kwartał 1949 r. stanowi próbę tym większą, iż jest to ostatni kwartał planu 3-letniego, który stwarza podstawę dla rozwoju naszej gospodarki w okresie 6-letnim. Tylko od postawy górnika polskiego zależać będzie, czy okres ten zamknięty zostanie prawdziwie tryumfalnym sukcesem. Na podstawie dotychczasowych osiągnięć naszego górnictwa można twierdzić, że sukces ten nastąpi.

Przemawia za tym przede wszystkim dalszy nieustanny wzrost wydajności pracy, co jest najlepszą gwarancją wypełnienia, względnie przedterminowego wykonania planów produkcyjnych. Konieczność tego wzrostu znajduje coraz większe zrozumienie nie wśród mas górniczych. Załogi kopalń nieustannie przyczyniają się do dalszego rozwoju współzawodnicstwa, stale wzbogacając jego formy. Jesteśmy ostatnio świadkami masowego powstawania na terenie wszystkich niemal kopalni tzw. brygad zespołowych. Powstające oddolnie brygady są nową, wyższą formą organizacji współzawodnicstwa i stwarzają bezspornie nowy etap walki o produkcję.

Największą zaletą organizacyjną brygady zespołowej jest możność objęcia nią jednocześnie kilku zmian pracujących na polu górniczym, filara, czy ścianie. Z uwagi na to, iż za robek takich zmian obliczany jest na podstawie wydobywania całej brygady, wszystkie zmiany zainteresowane są nie tylko w osiągnięciu jak najlepszego wyniku podczas swoich godzin pracy, ale w równym stopniu starają się o stworzenie najdogodniejszych warunków dla następnej zmiany, która pracuje na ich miejscu.

Jeszcze kilka miesięcy temu, np. gdy każda zmiana przodka pracowała tylko dla siebie, górnik opuszczał miejsce pracy wcześniej — teraz wykonywuje na każdą wolną chwilę i przed odejściem stara się jeszcze, albo wywiercić otwór, albo narać węgla wzgl. przygotować maszynę dla następnej zmiany. Takie drobne na pozór czynności przynoszą wielką korzyść, gdyż górnicy przychodzący do pracy nie potrzebują zaczynać roboty od początku ale po prostu ją kontynuują. Zwiększa się więc maksymalnie wykorzystanie czasu pracy, ujawniają olbrzymie, niewykorzystane.

Szkolimą fachowców

Dla obsługi ważnego działu pomocniczego, którym w stoczniach są dźwigi i suwnice (szerokie dźwigi na szynach do posuwania dużych części produkcyjnych i maszyn), stocznia górnośląska przesłała już ok. 50 dźwigowców i suwnicowców. Obecnie szkolony jest zespół tych fachowców złożony z 40 osób, wśród nich jest 8 kobiet. Kobiety szybko uczą się nowego zawodu i wykazują dużo sprawności w obsłudze dźwigów.

Młodzież chłopska i robotnicza woj. białostockiego coraz liczniej zgłasza się do szkół przy szkole przy szkole. W r. powiatowa komenda „SP” Białostocki skierowała już do szkół przemysłu węgelnego 644 junaków, do szkół przemysłu włókienniczego — 444, metalowego i hutniczego — 115 itd. Ponadto w październiku br. woj. komenda „SP” w Białymstoku skierowała ponad 500 junaków i junaków do szkół wyższych marynarskich, wojskowych, pielęgniarskich, położniczych i innych.

Obecnie trwają jeszcze w woj. białostockim przy szkole przy szkole przy szkole. Ponadto powszechna organizacja „SP” prowadzi na Białostocku szkolenie zawodowe we własnym zakresie, tj. w szkole wojewódzkiej. Zorganizowano kursy szoferów, traktorzystów, telegrafistów, telefonistów i wiele innych.

Rozwój produkcji spółdzielczej

członków. Na jedną spółdzielnię przypadało przeciętnie 194 ha.

Wartość produkcji wszystkich centralnych spółdzielczych z I półrocza br. wyniosła 69.706 mln. zł. co stanowi prawie 50 proc. planu rocznego.

Centrala Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność” wykazała najwyższy procent wykonania planu rocznego w ciągu półrocza, mianowicie — 62 proc. Spółdzielczość mleczarsko - jajczarska natomiast, z powodu niewykonania planu skupu mleka, ma znaczne trudności z wykonaniem produkcji. Inne centrale wykazały zadawalający poziom pod tym względem. CRS „Sam. Chł.” wykonała plan półroczny z niewielką nadwyżką. Jednakże w niektórych branżach tego pionu, np. mineralnej i drzewnej, wykonanie planu przebiega niezbyt pomyślnie. Przyczyną tego leży w niedociągnięciach organizacyjnych.

Centrala Spółdzielni Spożywców „Społem” wykonała plan półroczny w 51 proc. Tu także w pewnych działach (np. produkcji octu, musztardy, cukierków, czekolady) plan został przekroczony, w piekarnictwie natomiast nie został wykonany. Spółdzielczość ogrodnicza, ze względu na sezonowość produkcji, której największe nasilenie przypada na II półrocze, wykonała plan roczny dopiero w 39 proc. Obfitość owoców w bieżącym sezonie przyczyniła się niewątpliwie do przekroczenia planu.

Jeżeli chodzi o spółdzielczość pracy to grupuje się ona w kilku centralach: Centrali Spółdzielni Pracy, Centrali Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność” oraz Centrali Spółdzielni Prze-

mysłu Ludowego i Artystycznego. Ponadto istnieje odrębna Centrala Rzemieślnicza.

Spółdzielczość pracy stawia w swej działalności gospodarczej właściwie dopiero pierwsze kroki i to — jeśli chodzi o kierunek rozwoju — kroki niezbyt celowe. Produkcja tych central zresztą nie ma asortymentach produkowanych przez przemysł państwowy. Wytwórczość natomiast serego drobnych artykułów, nie nadających się do masowej, seryjnej produkcji, a których brak daje się dotkliwie odczuwać na rynku — nie cieszy się specjalnym jej zainteresowaniem. Z ogólnej produkcji pierwszego półrocza o wartości 12 mld. zł. — blisko 4,9 mld. zł. przypada na konfekcję, ponad 1 mld. zł. na wyroby skórzanego i 1,8 mld. zł. na włókiennicze, czyli łącznie 8,5 mld. zł., zatem prawie 3/4 produkcji spółdzielczości pracy konkurowała z przemysłem państwowym. Asortyment nadający się do produkcji w warsztatach małych, słabiej zmechanizowanych, jest bardzo szeroki i powinien, podobnie jak dziedzina usług, stać się domeną spółdzielczości pracy.

Rozmieszczenie terytorialne spółdzielni nasuwa także wiele zastrzeżeń. Przyszło połowa puli produkcyjnej przypada na ośrodki o wielkim skupieniu przemysłu państwowego, jak Warszawa, Katowice, Łódź, Kraków. Tymczasem okręgi bardziej zacofane, posiadające większą ilość rąk do pracy, i gdzie zakłady takie byłyby bardziej atrakcyjne — nie posiadają gęstej sieci tych spółdzielni.

Dlatego też sprawy asortymentu produkcji i lokalizacji zakładów są

obecnie najważniejszym zagadnieniem spółdzielczości pracy. Sprawę wymagającą wielkiej uwagi jest również kwestia zbytu. Koniecznym jest nawiązanie kontaktów z poszczególnymi centralami i innymi ogniwami handlu społecznego, kontaktów w postaci umów na rozmaite artykuły, co zapewniłoby zbył spółdzielczości pracy i zapobiegłoby przeciekaniu produkcji uspołecznionej do handlu prywatnego.

Wszystkie centrale powinny wzmocnić dyscyplinę finansową i usprawnić wykonywanie planów inwestycyjnych. Planowanie powinno w szerszym zasięgu i w bardziej ścisły sposób objąć dziedzinę produkcji spółdzielczej. CSW „Solidarność” produkuje wśród wszystkich central pod względem dyscypliny finansowej i wykonania planów zarówno inwestycyjnego, jak produkcyjnego i obrotowego, musi ona jednak wzmocnić jeszcze wysiłki w kierunku podniesienia jakości i potaniaenia produkcji.

Szczególnie powinno być usprawnione wykonywanie planów inwestycyjnych, wykorzystywanie kredytów, co w ub. półroczu przedstawiało się (za wyjątkiem — jak wspomniano — CSW „Solidarność”) nader niekorzystnie.

Nie mniej ważną sprawą, której spółdzielczość pracy powinna poświęcić dużo uwagi, jest sprawa szkolenia fachowego i społeczno - politycznego kadr. Można twierdzić, że tu tkwi właściwie praprzyczyna wszelkich nie dociągnięć, nie tylko w aparacie spółdzielczym. Z chwilą jej usunięcia lub choćby złagodzenia da się w przyszłości ci uniknąć wielu błędów i niedociągnięć. (wd)

stane dotychczas rezerwy. Dzięki wprowadzeniu brygad zespołowych znacznie wzrosła wydajność pracy. Wydobywanie na poszczególnych polach w różnych kopalniach zwiększyło się w ostatnim czasie w granicach — przeciętnie od 20 — 60 proc.

W ostatnim kwartale planu trzyletniego górnictwo wiąże szczególne nadzieje z rozwojem i umasowieniem brygad zespołowych. Od ich liczebności i od ich ofensywnej postawy zależać będą w głównej mierze ostateczne cyfry wydobywania. Górnicy w swym dotychczasowym dorobku mają już za sobą olbrzymie sukcesy, uzyskane mimo ciężkich warunków i narastających trudności. Są one owocem niezwykłego hartu górników oraz sprężystości i umiejętności organizacji. Niewątpliwie i w tym, tak szczególnie dla nas ważnym roku górnicy zameldują o nowych sukcesach.

ZDZISŁAW EGGERS

Z całego kraju

Przemysł

Z całego województwa pomorskiego napływają meldunki z poszczególnych zakładów pracy o wykonaniu planu trzyletniego.

Meldunki nadeszły m. in. od następujących fabryk: Pomorskie Zakłady Budowy Maszyn, Państwowe Zakłady Wytwarzania Materiałów Elektrotechnicznych, Zakłady Wytwarzania Sprzętu Instalacyjnego, Pomorskie Zakłady Garbarskie, Fabryka Wrobów Gumowych „Kauczuk” Pomorska Fabryka Tłenu, Zakłady Chemiczne „Persil”, Państwowa Fabryka Sklejek, Fabryka Pe-Pe-Ge i Fabryka Odlewów Żeliwnych w Grudziądzu, Zjednoczone Zakłady Fajansów i Fabryka Manometrów we Włocławku, Żupa Solna w Inowrocławiu oraz Fabryka Wodomierzy i Państwowy Monopol Spirytusowy w Toruniu.

W dniu 29 bm. załoga Zakładów Wytwórczych Urządzeń Teletechnicznych zrealizowała roczny plan produkcji. Przyspieszenie wykonania planu o dwa miesiące umożliwiło zostało dzięki rozbudowie i modernizacji urządzeń zakładów, wprowadzeniu współzawodnicstwa pracy, a przede wszystkim dzięki szeroko zakrojonemu ruchowi wynalazczości robotniczej.

Rolnictwo

Akcja kontraktacji trzody chlewnej w woj. śląskim prowadzona przez gminne spółdzielnie przebiega sprawnie. Plan kontraktacji z dostawą na I kwartał 1950 roku wykonany został w 107 proc. W zakresie dwu pierwszych tygodni kontraktacji trzody chlewnej na II kwartał 1950 roku zakontraktowali rolnicy 7.464 sztuki tuczników. W kontraktacji przy produkcji rolnicy powiatu kozielskiego, którzy w dniu 17 b. n. wykonali plan kontraktacji na II kwartał. Do chwili obecnej chłopowie powiatu kozielskiego zakontraktowali już 116 sztuk tuczników ponad plan.

20 października br. gminne spółdzielnie woj. białostockiego wykonały plan skupu ziemniaków. Ogółem okręgowy oddział Centrali Rolniczej „Samopomoc Chłopska” w Białymstoku, na zaplanowane 15 tys. ton ziemniaków, zakupił do tego dnia 15.064 tony. Najpomyślniej skup przebiegał w powiatach: bielsko - podlaskim (216 proc. wykonania planu), łomżyńskim (163 proc.), wysoko - mazowieckim (144 proc.) i augustowskim (133 proc.).

Handel

Działalność Oddziału Łódzkiego Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego wykazuje na przestrzeni ostatnich miesięcy b. poważny wzrost obrotów.

Roczny plan obrotów w wysokości 905 milionów złotych Oddział wykonał już do dnia 12 października br. Osiągnięty w trzecim kwartale br. obrot 368 milionów złotych jest o blisko dwukrotnie większy od obrotu uzyskanego w tym samym okresie r. ub.

W Rzeszowie otwartą została nowa sklep tekstylny spółdzielni „Społnota”. Na terenie woj. rzeszowskiego istnieją już 2 podobne sklepy w Przemyśle i Jarosławiu. Sklep posiada na składzie wielki wybór wełny płaszczowej oraz samodzielów i galanterii skórzaną.

Leśnictwo

Na czoło osiągnięć administracji lasów państwowych w roku gospodarczym 1948—49 wysuwa się wykonanie do 31 sierpnia br. w 103,6 proc. planu eksploatacji drewna. Stanowi to wykonanie planu na miesiąc przed zakończeniem roku, który w leśnictwie kończy się 31 września.

Również w ciągu 11 miesięcy wykonano w 105,2 proc. plan przetarcia drewna iglastego, uzyskując jednocześnie najwyższą po wojnie wydajność surowca. Z przetartej ilości uzyskano bowiem 66 proc. tarcicy, podczas gdy w 1947/48 r. uzyskano jej 65,21 proc.

Plan produkcji tarcicy z drzew liściastych — wykonano również na miesiąc przed końcem roku gospodar

Urodzaj przerósł magazyny

Raciborz, w październiku

W mozaice gleb woj. śląskiego po wiat raciborski wyróżnia się zdecydowanie. Jest to urodzajny, mocno nasłoneczniony zakątek. Ta naturalna tustość i płodność ziemi, szczególnie jest charakterystyczna dla gmin położonych na zachód od Odry, hen aż do granicy polsko - czechosłowackiej. Udać się do Raciborza do grody Krowiarki, odległej ok. 16 km od miasta, gdzie się wśród wspaniałych alei drzew owocowych. Południowe ściany miasteczka i za budowlami gospodarczymi, opłoczone są winną latoroślą. Po obu stronach drogi ciągną się rozległe plantacje szlachetnego tytoniu, buraków cukrowych i pastewnych. W lecie złoć się tu pszenica. W dawnych gospodarstwach niemieckich i wielkich po-junkierskich majątkach gospodarują Polacy miejscowi (autochtoni) i repatrianci, względnie osadnicy z Polski centralnej. Tu i tam kiełkują już pierwsze spóldzielnie produkcyjne, po wstąpiu nowoczesne, murowane domki chłopskie — trzyczłobowe z piwnicą, komórką i umywalką.

FRASUNEK PLANTATORÓW

Powiat raciborski narzeka od dwóch miesięcy na brak deszczu. Z jednej strony źle (chodzi o wzrost oziminy), z drugiej — do-brze, bo przecież jeszcze pozostał w polu tyton, kończy się wykopki buraków i ziemniaków. Poza tym trwa w całej pełni zwozka buraków cukrowych. Ludzie się śpieszą. Jest piękna, słoneczna pogoda. Polne drogi są suche jak pieprz, ale wystarczy kilka dni dobrego deszczu, by zamieniły się w ciagliwe ciasto. Wtedy, umarli w butach — mówi frasobliwie ob. Dożytki, członek spóldzielnii produkcyjnej, który jeszcze w tym roku zbiera indywidualnie plony ze swego gospodarstwa.

Podobnie zafrasowanych plantatorów buraka cukrowego jest w pow. raciborskim sporo. Buraki dopisywały w tym roku. Wydajność z hektara jest większa niż w latach poprzednich, krag plantatorów również poszerzył się wydatnie. Cukrownie ru-

Chłopi realizują zobowiązania dla uczczenia zjednoczenia ruchu ludowego

Liczne gromady z różnych zakątków kraju meldują o wykonaniu swych zobowiązań, podjętych dla uczczenia Kongresu Połączniczego Stronnictw Ludowych, przy czym w wielu wsiach chłopi realizują w ramach Czynu Kongresowego hasła „Miesiąca Pogłębiecia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej”. M. in. mieszkanki z gromady Prusinowice, ogrodzili murem i uporządkowali miejscowy cmentarz żołnierski radzieckich. Pracę przy uporządkowaniu cmentarza wojennych wykonali również aktywiści SL w Kozłowie i Gódku. Chłopi z pow. łomżyńskiego zaprenumerowali 1.250 egzemplarzy różnych czasopism radzieckich, a mieszkańcy gromady Bolemin w pow. gorzowskim, założyli Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Wraz z meldunkami o wykonaniu prac, chłopi postanawiają wyremontować drogi, świetlice, szkoły, przeprowadzić elektryfikację i radiofonię, zacząć wsi oraz wykonywać z nadwyżką plany kontraktacji trzody chlewnej i dostaw ziemniaków dla świata pracy.

Wypadek kolejowy w Nowym Dworze Wyniki dochodzenia Dyr. Gen. PKP

Po przeprowadzeniu dochodzenia w sprawie wypadku kolejowego, który zdarzył się w Nowym Dworze koło Modlina, Dyrekcja Gen. PKP podaje do wiadomości co następuje:

W dniu 21 października br. o godz. 23 na zwrótnicy wjazdowej do stacji kolejowej Nowy Dwór wykołęił się pociąg, jadący w kierunku Słupska. Lokomotywa pociągu przewróciła się i zatrzymała o murem budynek nastawni, przy czym rozbita została drewniana budka zwrótnicza. Wagon pasażerskie wykołęił się, lecz nie uległy rozbiciu.

Na podstawie dochodzeń ustalono, że prawdopodobnie przyczyną wykołęienia było przyjęcie przez personel stacyjny na tor boczny pociągu wjeżdżającego ze zbyt wielką szybkością.

W wyniku wypadku ogółem 13 osób odniosło rany. Z liczby tej są ciężko ranne dwie osoby: St. Sosin-ski — przejeżdżający i M. Olszewska — pasażerka. Pozostali ranni są to: W. Pepiło — kierownik pociągu, J. Miklas — maszynista parowozu, H. Cwikliński — palacz parowozu, K. Pilecki, A. Kowalska, L. Lewandowska, M. Koperska, J. Chylińska, A.

Przez sport do zdrowia

CENTRALA SPÓŁDZIELNI PRACY
Warszawa ul. Nowy Świat 64 Wydział Zaopatrzenia i Zbytu

zatrudni natychmiast:

- 1) Kierownika Referatu-Inwestycji Maszynowe (Inżyniera budowy maszyn lub technika)
- 2) Referenta do Referatu Inwest. Maszyn (technik)
- 3) Kierownika Referatu Organizacji i Statystyki dla Spraw Zaopatrzenia
- 4) Referenta do prac statystycznych
- 5) Kierownika Referatu Chemicznego (zaopatrzeniowca)
- 6) Inspektora dla spraw Zaopatrzeniowych
- 7) Referenta — zaopatrzeniowca
- 8) Wykwalifikowane maszynistki

Reflektuje się wyłącznie na silny kwalifikowane i obnażmione z całkowitą odpowiedzialnością. Zgłoszenia osobiste z podaniem i życzyliem: Centrala Spółdzielni Pracy w Warszawie ul. Nowy Świat nr 64 — Biuro Kadr w godz. 10 — 13.

Od specjalnego wysłannika „Rzeczpospolitej”

TŁOK PRZY CUKROWNIACH

Według informacji udzielonych prasie przez nac. dyr. Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego, dotychczas zwieziono ok. 11 tys. kwintali. W raciborskim powiecie wybitnie buraczanym, dostawy również mają przebieg planowy, ale w daje mi się, że plan ten nie we wszystkich wypadkach uwzględni istotne, życiowo ważne, wymogi plantatorów.

Cukrownia „Racibórz” w Raciborzu nie może nadążyć z odbiórką buraków. Przed cukrownią ścisł. Setki furmanek. Każdy chce być pierwszy, każdy chce przed deszczem odwieźć zakontraktowane buraki, by nie wysychały, by nie zajmowały miejsca w polu. Sprawa należytego zorganizowania odbiórki buraków w Raciborzu zajęła się Powiatowa Rada i czynniki partyjne. Jest nadzieja, że załatwi się to po myśli plantatorów.

Podobny natłok i zageszczenie w magazynach buraczanych przeżywa cukrownia „Baborów”, mająca swój punkt odbiorczy na stacji Tlusto-Mosty. Cukrownia dostarcza do stacji cztery wagony towarowe dziennie, w wyjątkowych wypadkach — pięć. Tymczasem dziennie przyjeżdża tu ok. 170 furmanek. Cztery wagony to przysłówiowa kropla w morzu po- trzeb. Wagon, jak poinformowano nas na miejscu, znalazłby się w większej ilości, tylko cukrownia nie może nadążyć w wyładunku buraków. Ślamazarny wyładunek pociąga za sobą konieczność płacenia osio- wego, nie więc dziwnego, że cukrownia — mając na uwadze swoje do- bro — dostarcza do załadowania ty- le wagonów, ile potrafi wyładować w ciągu doby. Wynikałoby z tego, że nie wszystkie cukrownie zapewniły sobie z góry odpowiednią siłę ro- boczą, jak również nie przygotowały odpowiednio pojemnych magazynów czy placów na buraki. Ze swego punktu widzenia cukrownie niewąt- pliwie mają rację, ale każdy z plan- tatorów patrzy przez swoje okulary.

ZWOZKA „NA RATY”

Przyjrzyjmy się na konkretnym przykładzie, jak cukrownie zaplanowały zwozki buraków. W gromadzie Krowiarki jest 75 plantatorów. Obli- cza się, że ogółem zbiory buraków o- krowych w tej gromadzie wyniosą ok. 750 furmanek. Według planu cu- krowni gromada Krowiarki może do- starczać dziennie do punktu odbioru tylko 11 furmanek dziennie. Taki bo- wlem przewidziano jej udział w tych czterech wagonach, które cukrownia „Baborów” dostarcza do stacji. W tych wagonach ma swój udział również cały szereg innych gromad pow. raciborskiego i sąsiedniego po- wiątu głubczyckiego. Przy tym syste- mie „czwórkowym” (mamy na myśli 4 wagony), zwozka buraków może przeciągnąć się do Nowego Roku.

Plantatorzy słusznie protestują. Każdy z nich ma sporo innej roboty w polu i w gospodarstwie. Zwozka „na raty” odrywa ludzi od roboty.

→ Jak zwozka to zwozka — mó- wią nie bez racji chłopi — a nie cy-

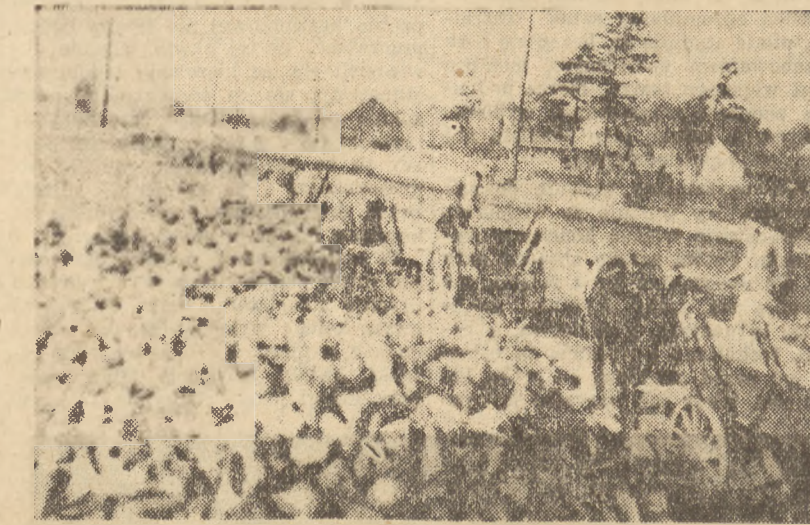
kanie — jedna furka w tygodniu. Taki bowiem tygodniowy kontyn- gent dostaw przewidziano przecięt- nie dla plantatora.

Gdyby na punkcie odbioru bura- ków, konkretnie przy stacji Tlusto- Mosty, był odpowiedni plac, zagad- nienie można by rozwiązać ku zado- woleniu cukrowni i plantatorów. Za o- kupację niemieckiej plac taki znaj- dował się na sąsiadujących ze stacją, gruntach majątkowych. Obecnie PGR nie chce wyrazić zgody na wy- dzierżawienie cukrowni tych 3 — 4 hektarów pola. Skutek jest taki, że chłopi zaczynają zwozić buraki i zwa- lają je na skrawku wolnego terenu przy rampie kolejowej. Teren ten jest już całkowicie zapchany. Cztery wagony kursujące raz dziennie po- między cukrownią a punktem odbio- ru, zabierają zaledwie znikomą część dostawionych buraków. Tymczasem furmanek przybywa, chłbrynia przy- zma buraczana rośnię, przedstawiciel cukrowni jest bezradny. Trudno od-

syłać chłopca z burakami do domu. Przedstawiciel cukrowni mówi: Plantatorzy są winni. Trzeba było rozpocząć wykopki i zwozki bura- ków wcześniej. Przedstawiciel cu- krowni zapomina widocznie, że chł- pi oprócz buraków muszą wykopać i zwozić ziemniaki, musieli uprawić ziemię pod oziminy i zasieć te ozimi- ny. Okresu siewu zóbó nie można przesunąć, natomiast magazyny cu- krowni, zwłaszcza na buraki, można zawsze poszerzyć!

Nie uogólniamy sprawy, niemniej jednak nie niedociągnięciami przy odbiorze buraków cukrowych w po- wiecie raciborskim nie można przejść do porządku dziennego. W ro- ku poprzednim obserwowaliśmy na innym terenie podobne niedociągni- cia z odbiorem zakontraktowanego rzepaku zimowego. W następstwie o- bniżyło to poważnie akcję kontraktu- cyjną. Może to się powtórzy w Ra- ciborskim, gdzie zapał chłopów do plantowania buraków cukrowych w roku przyszłym zaczyna się wyra- źnie osłabiać.

WŁADYSŁAW MILCZAREK



Zbiory buraków dopisywały

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Trudny egzamin piłkarzy polskich w spotkaniach z Czechosłowacją

Po raz jedenasty wstępujemy w szranki na boisku piłkarskim przeciw reprezentantom Czechosłowacji. Czesi byli dla nas dotychczas najgroźniej- szym przeciwnikiem i do roku ubiegłego przebiegli nie do pokona- nia. W dziesięciu rozegranych spotkaniach aż osiem zakończyło się po- razkami piłkarzy polskich, jedno re- mitem a jedno — właśnie w ub. ro- ku — pamiętnym sukcesem.

Obecna reprezentacja Polski, która dziś wbiegna na stadion w Włocław- cach, ma za sobą zwycięstwo nad groźnym zespołem bułgarskim. Na- leży jednak pamiętać, że Czesi, mimo ostatnich niepowodzeń i kryzysu jak- i przechodził ich piłka nożna, są znacznie lepszymi piłkarzami niż Bu- garzy i przewidywanie oparte na ba- zie ostatniego sukcesu naszych repre- zentantów, jest błędne. Nie chcemy przez to powiedzieć, że piłkarze na- si muszą przegrać. Przeciwnie. Ze zwycięstwą cieszyłbyśmy się właś- nie dlatego jeszcze więcej, niż z tri- umfu naszej piłki nożnej nad Buł- garią. Droga do tego zwycięstwa bę- dzie jednak bardzo trudna.

Sytuacja naszych rezerw, które spotkają się z Czechami w Pozna- niu, jest prawie taka sama a nawet nieco gorsza niż aktorów spotka- nia włocławskich. Czeszów stał bo- wiem na wystawieniu dwóch drużyn prawie takiej samej jakości, podczas gdy u nas różnica między składem A a B jest dość wyraźna.

W Włocławcach reprezentacja Pol- ski wystąpi w składzie: Jurciewicz (Beruż), Gódek, Flanek (Woleś), Siuszyk, Parpan, Wiczeorek (Buda), Alster, Cieślak, Świczar, Fatkolo, Mordarski (Baran).

W Poznaniu: Skromny (Krystko- wiak), Sebkowiak, Barwiński (Sera- fin), Słona, Legutko, Skrzypniak (Ja- blenski II, Groński), Hogendorf, Anio- la, Czupczyk, Białas, Wisniewski (Łącz, Wojciechowski II, Trampisz).

Specjalnym sprawozdawcą „Rze- czpospolitej” z meczu Polska B — Czechosłowacja B w Poznaniu bę- dzie red. Michał Wierzbowski.

Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego

HURTOWNIA REJONOWA NR 16
w Krakowie, ul. Floriańska 28

ogłasza przetarg ofertowy

na sprzedaż samochodów osobowych używanych
marki 1. Steyr typ 100
marki 2. Steyr typ 200
marki 3. B. M. W. typ 326
i na samochód ciężarowy 3-ton, używany, marki DELAHAYE typ 103 Six.
Oferty należy składać do dnia 5 listopada 1949 r.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 listopada 1949 r. o godz. 9-ej w C. H. P. S. — Hurtownia Rejonowa nr 16 w Krakowie, ul. Floriańska 28
p. Samochody oglądać można co dzień od godz. 8-ej do 15-ej w garażu Stacji Obsługi w Krakowie przy ul. Król. Jadwigi 91.
Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów.
Kr 1603-1

Przetarg nieograniczony

Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego z siedzibą w Łodzi, Wy- twórnia Nr 12 w Piastowie, ogłaszają przetarg nieograniczony na prze- prowadzenie remontu 2-ch dzwignów towarowych o nośności 2000 i 1500 kg — dwustopowych w budynkach jednopiętrowych z tym, że remont musi być ukończony do dnia 31 grudnia rb.
Oferty składać należy w Dziale Inwestycji Wytwórni Nr 12 w Piasto- wie do dnia 10 listopada rb. do godz. 10-tej rano.
Przetarg rozpocznie się dnia 10 listopada 1949 r. o godz. 10.15 w Bu- rze Działu Inwestycji Wytwórni w Piastowie.
Blizsze informacje można otrzymać w Burze inwestycji Wytwórni Nr 12 w Piastowie codziennie w godzinach urzędowych, gdzie również moż- na otrzymać za zwrotem kosztów warunki przetargu, warunki remontu i ślepy kosztorys.
Wytwórnia zastrzega sobie ewentualne unieważnienie przetargu.
Oferty należy składać w kopertach zalakowanych, podwójnie zakoper- towane.
Kr. 1598-0
Na zewnętrznej kopercie nie należy stawiać pieczęci firmowej.

Skutki sanacyjnej gry ujawnione w procesie bydgoskim

W 9 dniu procesu przeciwko zbro- dniarzom wojennym Hildebrandtowi i Hensemu odczytano zeznanie b. kie- rownika Wydziału Polityczno-Narodo- wego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, który przedstawił całok- kształt kłopotów grup NSDAP zmierz- ających do ułatwienia Hitlerowi agresji na Polskę.

W roku 1936 polskie władze admi- nistracji ogólnej zostały poinformowa- ne o istnieniu nielegalnej organizacji NSDAP na terenie Polski niezależnie od legalnych grup hitlerowskich „Jungdeutschepartei”, tzw. organiz-acji „starych” i innych.

Po zdemaskowaniu tego stanu rze- czy polskie władze zakazały działalno- ści NSDAP, jednakże wytoczono co- prawda hitlerowcom dwa procesy, ale ograniczono się tylko w jednym wypad- ku do ukarania winnych, nie zajmując stanowiska wobec samej organizacji i jej zbrodniczej ideologii.

Konsekwencją tego rodzaju toleran- cji było zbrojne wystąpienie dywersyj- nych oddziałów hitlerowskich natych- miast po wybuchu wojny. W Bydgosz- cy oraz w kilku miejscowościach woj. poznańskiego hitlerowcy zaatakowali — jak wiadomo — wojsko polskie oraz ludność cywilną. Stłumienie tej dywersji hitlerowskiej władze okupa- cyjne nazwały „Krwawą Niedzielą” i przekraczając fakty, wszczęły kłamli- wą propagandę podżegającą do rzeko- mego „odwetu”.

Po odczytaniu zeznań Piętkowskiego rozprawę odroczone do dnia 31 bm.

Konferencja działaczy związkowych w sprawie współzawodnictwa pracy

W dniu 28 bm. w CRZZ odbyła się konferencja poświęcona sprawie współzawodnictwa pracy.

W konferencji wzięli udział kie- rownicy wydziałów współzawodnic- twa przy poszczególnych związkach branżowych i referenci współzawo- dnictwa przy ORZZ. Z ramienia CRZZ byli obecni sekretarz CRZZ — Kofman i kierownik wydz. współza- wodnictwa CRZZ ob. Zuchowicz, któ- ry wygłosił referat na temat osiągni- eń poszczególnych związków zawo- dowych we współzawodnictwie pra- cy.

Jak wynika z referatu, we współza- wodnictwie bierze udział ogółem oko- ło 60 proc. wszystkich pracujących. Najlepsze wyniki osiągnęły związki hutników i górników. W obu zwią- zkach ruch współzawodnictwa objął 70 — 80 proc. ogółu zrzeszonych.

Na zakończenie sekretarz CRZZ ob. Kofman przedstawił wytyczne dalszej pracy. Podkreślił on potrzebę wprowadzenia nowych form współza- wodnictwa, polegających na walce o tytuł najlepszego kopalni, fabryki, hu- ty itp. W tym celu należy rozwinąć współzawodnictwo międzyzakładowe.

Z całego kraju

Kronika Miesiąca Pogłębiecia Przyjaźni z ZSRR

„Miesiąc Pogłębiecia Przyjaźni Pol- sko-Radzieckiej” wydatnie przyczy- nia się do bliższego zapoznania spo- łeczeństwa polskiego z życiem i osią- gnięciami Związku Radzieckiego. Co- raz bardziej umaswia się Tow. Przy- jaźni Polsko - Radzieckiej.

W różnych ośrodkach Białostocczy- ny odbywają się stale koncerty mu- zyki radzieckiej i przedstawienia sztuk radzieckich, urządzone przez artystyczne zespoły robotnicze.

Aktywny udział w obchodzie „Mie- siąca” na terenie woj. białostockiego bierze również młodzież szkolna.

W Bydgoszczy powstało w ciągu ostatnich dni 200 kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Pracownicy Urzędu Wojewódzkie- go w Bydgoszczy zorganizowali wy- stawę książki i prasy radzieckiej.

Koncert Ludmily Sosiny, laureatki IV Konkursu Chopinowskiego prze- kazał się w manifestację przyjaźni polsko-radzieckiej.

W Szczecinie uruchomiono liczne wystawy książki radzieckiej.

Z dotychczasowych meldunków wy- nika, że np. w Szczecinie zorganizo- wano ostatnio 30 nowych kół TPP-R. W pow. kosiński — 20 kół, w in- nych zaś powiatach woj. szczecińskie- go po kilkanaście.

25 lat pracy w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych

W październiku br. upłynął okres 25-lecia pracy w instytucjach ubez- pieczeń społecznych 9-ciu pracowni- ków Centrali ZUS: Czesława Bajera, Juliana Bernackiego, dr Pawła Fili- powicza, Stefania Kowalczykowej, Ja- rosława Kupeczkiewicza, Tadeusza Malejczyka, Edwarda Mazurkiewi- cza, Edwarda Reja i Bohdana Rytar- skiego.

W uznaniu zasług jubilatów w Zakła- dzie Ubezpieczeń Społecznych odbyła się uroczystość jubileuszowa, w której wzięli udział minister Pracy i Opieki Społecznej — Rusinek.

Uroczystość zbiegła się z pożegn- niem naczelnego dyrektora ZUS, ob. Czesława Bajera, który przeszedł na stanowisko podsekretarza stanu w MSZ.

RZECZPOSPOLITA CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne: 45 zł. za wiersz, poszukiwa- nie pracy 25 zł. za wiersz, minimum 10 słów, maximum 25. Ogłosz. wymia- rowe: (za 1 mm. szer. 1 szpalty: za tekstem do 10 mm. szer. 1 szpalty: 20 zł. 150; 121 — 200 mm. szer. 1 szpalty: 30 zł. 150; 201 — 250 mm. szer. 1 szpalty: 40 zł. 150; 251 — 300 mm. szer. 1 szpalty: 50 zł. 150; 301 — 350 mm. szer. 1 szpalty: 60 zł. 150; 351 — 400 mm. szer. 1 szpalty: 70 zł. 150; 401 — 450 mm. szer. 1 szpalty: 80 zł. 150; 451 — 500 mm. szer. 1 szpalty: 90 zł. 150; 501 — 550 mm. szer. 1 szpalty: 100 zł. 150; 551 — 600 mm. szer. 1 szpalty: 110 zł. 150; 601 — 650 mm. szer. 1 szpalty: 120 zł. 150; 651 — 700 mm. szer. 1 szpalty: 130 zł. 150; 701 — 750 mm. szer. 1 szpalty: 140 zł. 150; 751 — 800 mm. szer. 1 szpalty: 150 zł. 150; 801 — 850 mm. szer. 1 szpalty: 160 zł. 150; 851 — 900 mm. szer. 1 szpalty: 170 zł. 150; 901 — 950 mm. szer. 1 szpalty: 180 zł. 150; 951 — 1000 mm. szer. 1 szpalty: 190 zł. 150; 1001 — 1050 mm. szer. 1 szpalty: 200 zł. 150; 1051 — 1100 mm. szer. 1 szpalty: 210 zł. 150; 1101 — 1150 mm. szer. 1 szpalty: 220 zł. 150; 1151 — 1200 mm. szer. 1 szpalty: 230 zł. 150; 1201 — 1250 mm. szer. 1 szpalty: 240 zł. 150; 1251 — 1300 mm. szer. 1 szpalty: 250 zł. 150; 1301 — 1350 mm. szer. 1 szpalty: 260 zł. 150; 1351 — 1400 mm. szer. 1 szpalty: 270 zł. 150; 1401 — 1450 mm. szer. 1 szpalty: 280 zł. 150; 1451 — 1500 mm. szer. 1 szpalty: 290 zł. 150; 1501 — 1550 mm. szer. 1 szpalty: 300 zł. 150; 1551 — 1600 mm. szer. 1 szpalty: 310 zł. 150; 1601 — 1650 mm. szer. 1 szpalty: 320 zł. 150; 1651 — 1700 mm. szer. 1 szpalty: 330 zł. 150; 1701 — 1750 mm. szer. 1 szpalty: 340 zł. 150; 1751 — 1800 mm. szer. 1 szpalty: 350 zł. 150; 1801 — 1850 mm. szer. 1 szpalty: 360 zł. 150; 1851 — 1900 mm. szer. 1 szpalty: 370 zł. 150; 1901 — 1950 mm. szer. 1 szpalty: 380 zł. 150; 1951 — 2000 mm. szer. 1 szpalty: 390 zł. 150; 2001 — 2050 mm. szer. 1 szpalty: 400 zł. 150; 2051 — 2100 mm. szer. 1 szpalty: 410 zł. 150; 2101 — 2150 mm. szer. 1 szpalty: 420 zł. 150; 2151 — 2200 mm. szer. 1 szpalty: 430 zł. 150; 2201 — 2250 mm. szer. 1 szpalty: 440 zł. 150; 2251 — 2300 mm. szer. 1 szpalty: 450 zł. 150; 2301 — 2350 mm. szer. 1 szpalty: 460 zł. 150; 2351 — 2400 mm. szer. 1 szpalty: 470 zł. 150; 2401 — 2450 mm. szer. 1 szpalty: 480 zł. 150; 2451 — 2500 mm. szer. 1 szpalty: 490 zł. 150; 2501 — 2550 mm. szer. 1 szpalty: 500 zł. 150; 2551 — 2600 mm. szer. 1 szpalty: 510 zł. 150; 2601 — 2650 mm. szer. 1 szpalty: 520 zł. 150; 2651 — 2700 mm. szer. 1 szpalty: 530 zł. 150; 2701 — 2750 mm. szer. 1 szpalty: 540 zł. 150; 2751 — 2800 mm. szer. 1 szpalty: 550 zł. 150; 2801 — 2850 mm. szer. 1 szpalty: 560 zł. 150; 2851 — 2900 mm. szer. 1 szpalty: 570 zł. 150; 2901 — 2950 mm. szer. 1 szpalty: 580 zł. 150; 2951 — 3000 mm. szer. 1 szpalty: 590 zł. 150; 3001 — 3050 mm. szer. 1 szpalty: 600 zł. 150; 3051 — 3100 mm. szer. 1 szpalty: 610 zł. 150; 3101 — 3150 mm. szer. 1 szpalty: 620 zł. 150; 3151 — 3200 mm. szer. 1 szpalty: 630 zł. 150; 3201 — 3250 mm. szer. 1 szpalty: 640 zł. 150; 3251 — 3300 mm. szer. 1 szpalty: 650 zł. 150; 3301 — 3350 mm. szer. 1 szpalty: 660 zł. 150; 3351 — 3400 mm. szer. 1 szpalty: 670 zł. 150; 3401 — 3450 mm. szer. 1 szpalty: 680 zł. 150; 3451 — 3500 mm. szer. 1 szpalty: 690 zł. 150; 3501 — 3550 mm. szer. 1 szpalty: 700 zł. 150; 3551 — 3600 mm. szer. 1 szpalty: 710 zł. 150; 3601 — 3650 mm. szer. 1 szpalty: 720 zł. 150; 3651 — 3700 mm. szer. 1 szpalty: 730 zł. 150; 3701 — 3750 mm. szer. 1 szpalty: 740 zł. 150; 3751 — 3800 mm. szer. 1 szpalty: 750 zł. 150; 3801 — 3850 mm. szer. 1 szpalty: 760 zł. 150; 3851 — 3900 mm. szer. 1 szpalty: 770 zł. 150; 3901 — 3950 mm. szer. 1 szpalty: 780 zł. 150; 3951 — 4000 mm. szer. 1 szpalty: 790 zł. 150; 4001 — 4050 mm. szer. 1 szpalty: 800 zł. 150; 4051 — 4100 mm. szer. 1 szpalty: 810 zł. 150; 4101 — 4150 mm. szer. 1 szpalty: 820 zł. 150; 4151 — 4200 mm. szer. 1 szpalty: 830 zł. 150; 4201 — 4250 mm. szer. 1 szpalty: 840 zł. 150; 4251 — 4300 mm. szer. 1 szpalty: 850 zł. 150; 4301 — 4350 mm. szer. 1 szpalty: 860 zł. 150; 4351 — 4400 mm. szer. 1 szpalty: 870 zł. 150; 4401 — 4450 mm. szer. 1 szpalty: 880 zł. 150; 4451 — 4500 mm. szer. 1 szpalty: 890 zł. 150; 4501 — 4550 mm. szer. 1 szpalty: 900 zł. 150; 4551 — 4600 mm. szer. 1 szpalty: 910 zł. 150; 4601 — 4650 mm. szer. 1 szpalty: 920 zł. 150; 4651 — 4700 mm. szer. 1 szpalty: 930 zł. 150; 4701 — 4750 mm. szer. 1 szpalty: 940 zł. 150; 4751 — 4800 mm. szer. 1 szpalty: 950 zł. 150; 4801 — 4850 mm. szer. 1 szpalty: 960 zł. 150; 4851 — 4900 mm. szer. 1 szpalty: 970 zł. 150; 4901 — 4950 mm. szer. 1 szpalty: 980 zł. 150; 4951 — 5000 mm. szer. 1 szpalty: 990 zł. 150; 5001 — 5050 mm. szer. 1 szpalty: 1000 zł. 150; 5051 — 5100 mm. szer. 1 szpalty: 1010 zł. 150; 5101 — 5150 mm. szer. 1 szpalty: 1020 zł. 150; 5151 — 5200 mm. szer. 1 szpalty: 1030 zł. 150; 5201 — 5250 mm. szer. 1 szpalty: 1040 zł. 150; 5251 — 5300 mm. szer. 1 szpalty: 1050 zł. 150; 5301 — 5350 mm. szer. 1 szpalty: 1060 zł. 150; 5351 — 5400 mm. szer. 1 szpalty: 1070 zł. 150; 5401 — 5450 mm. szer. 1 szpalty: 1080 zł. 150; 5451 — 5500 mm. szer. 1 szpalty: 1090 zł. 150; 5501 — 5550 mm. szer. 1 szpalty: 1100 zł. 150; 5551 — 5600 mm. szer. 1 szpalty: 1110 zł. 150; 5601 — 5650 mm. szer. 1 szpalty: 1120 zł. 150; 5651 — 5700 mm. szer. 1 szpalty: 1130 zł. 150; 5701 — 5750 mm. szer. 1 szpalty: 1140 zł. 150; 5751 — 5800 mm. szer. 1 szpalty: 1150 zł. 150; 5801 — 5850 mm. szer. 1 szpalty: 1160 zł.

Większe mieszkania będzie budował ZOR od przyszłego roku

W dotychczasowej akcji ZOR budował przede wszystkim mieszkania małe 1 i pół i 2-izbowe, o powierzchni do 35 m. kw. Było to uzasadnione koniecznością dostarczenia mieszkań wielkiej ilości ludzi. Począwszy od 1950 r. budować się będzie przeważnie mieszkania większe 2 i pół, 3 i 4-izbowe, tak żeby móc w pełni zaspokoić indywidualne potrzeby użytkownika, zależeć od wielkości rodziny i użytkownika mieszkania. Mieszkania największe będą posiadały, zgodnie ze standardem ustalonym przez Min. Budownictwa 58 m. kw. powierzchni.

W okresie planu sześciolletniego ZOR wybuduje około 550 tys. izb na terenie całego kraju, z czego w Warszawie — 120 tys. izb. Na razie nie opracowano jeszcze wzorcowego typu mieszkania. Na podstawie ankiet i pytań przeprowadzonych przez pierwszych użytkowników osiedlowych, można będzie zebrać dane dla stworzenia projektu takiego mieszkania.

Dotychczas mieszkania w osiedlach ZOR-u wyposażone były jedynie w zlew, WC i łazienkę. W ramach planu 6-letniego opracowywane jest zagadnienie zwiększenia i udoskonalenia urządzeń wewnętrznych. Zamiast zlewu przewiduje się zlewomywalki, obudowane szafką, w której pomieszczyć można kibel na śmieci itp. W zakresie wyposażenia w meble przewiduje się szafy w ścianach kredens, spiżarnię, pomieszczenie na szcztolki, narty itp. Na prowincji oraz w miejscowościach podmiejskich przewidziane są ponadto budynki gospodarcze. Standard powierzchniowe mieszkań 2 małych mieszkań w jedno duże przez usunięcie ścianek działowych.

W Warszawie w przyszłym roku rozpocznie się budowa 9 nowych osiedli. Najważniejsze z nich to: reprezentacyjne osiedle przy ul. Marszałkowskiej, osiedle na Żoliborzu, na polach Żelaznych, na Pradze, Mokotowie, Ochocie i Grochowie. (o)

5 gospód ludowych otwiera WSS

W listopadzie br. WSS zamierza otworzyć 5 gospód ludowych.

Jako pierwsza zostanie oddana do użytku gospoda ludowa przy ul. Wolskiej 82, następnie będzie gospoda przy ul. Św. Wincentego 29.

15 listopada otwarta będzie gospoda na rogu ulic Inżynierskiej i Wileńskiej. W pięć dni później uruchomiona będzie gospoda przy ul. Zabłockiej 41 a następnie przy Grójeckiej 1.

Wielu ludzi pracy, dotychczas zmuszonych jeździć na obiad do śródmieścia, będzie mogło dostać po uruchomieniu nowych gospód ludowych tani posiłek we własnej dzielnicy.

Dziś w Stolicy

Koncerty

O godz. 12 w sali MBP (A1. Wyzwolenia 1-3) Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Czechosłowackiej organizuje koncert z okazji 31. Rocznicy Powstania Republiki Czechosłowackiej. W programie występują artyści polscy, radzieccy, i czechosłowaccy: Belli Davidowicz, prof. Fr. Maxian oraz Kwartet Polskiego Radia.

O godz. 19 w sali „Romy” X Koncert Symfoniczny Państwowego Opery i Filharmonii Warsz. W koncercie udział biorą: Orkiestra Państwowej Filharmonii Warszawskiej, dyrygent — Carlo Zecchi (Włochy) i pianista Velta Valt (Włochy). W programie: Verdi, Schumann, Mozart.

Imprezy artystyczne organizowane przez Wydział Kultury i Sztuki: O godz. 10 — 12 w Szpitalu Przemienienia Pańskiego występ Zespołu Ludowego Teatru Muzycznego. O godz. 12 — 14 na Rynku Mariensztackim — Orkiestra Elektroniczna. Występy: Ewy Ostę (konferansjerka i piosenkarka), J. Jankowskiego (recytacja), O godz. 16 — 18 Osiedle Rakowiec — Orkiestra L. Hermanna. Występy: I. Cywińskiej (śpiew) i A. Jankowskiego (konferansjerka i żywe słowo). O godz. 16 — 18 Kolo Rakowiec — Orkiestra Z. Sapińskiego. Występy: Ewy Ostę (konferansjerka i żywe słowo), Z. Suchobolskiego (śpiew). O godz. 17 Bródno-Białobłota — Orkiestra W. Ostęckiego. Występy: J. Pellegrini (śpiew) i R. Szczygłowskiego (konferansjerka). O godz. 15 — 17 Muranów C. występ Zespołu Ludowego Teatru Muzycznego.

Wystawy

MUZEUM NARODOWE. Wystawa Chłopska. Zbiory stałe — Malarsztwo Polskie Sztuka Zdobnicza. Sztuka Starożytna — otwarte codziennie w godz. 10 — 15:30; w soboty, niedziele i święta 10 — 19.

Muzeum w Wilanowie otwarte codziennie oprócz niedziel i świąt. O godz. 10 — 16.

Muzeum w Łazienkach. Wystawa „Strój Ludowy”. Otwarta codziennie od godz. 10 — 18. Wstęp bezpłatny.

ARCHIWUM GŁÓWNE (Pałac Pod Blachą — Pl. Zamkowy 2) wystawa „Przebiegi wojny w dokumentach” otwarta codziennie w godz. 11 — 18 oprócz niedziel i świąt.

PKO (Sienkiewicza 14) wystawa Szkolnych Kas Oszczędności. Otwarta codziennie od dn. 31 października.

OGROD ZOOLOGICZNY jest otwarty codziennie od godz. 9 do 16.

Teatry

POLSKA godz. 14.30 „Na dnie” godz. 19 „Wesołe Kuzoszki z Windsoru”.

KAMERALNY godz. 19 „Maz i zona”.

WSPÓŁCZESNY godz. 19.15 „Gwiazda Stevenson”.

TEATR NOWY (Puławska 39) godz. 19 „Zemsta niepotopu” (ostatnie dni).

MAŁY o godz. 19 „Głupi Jakub”.

ROZMAITOŚCI o godz. 12 „Zemsta”.

TEATR SYRENA godz. 15.45 19.15 „Pan z milionami”.

Ludzie teatru, których nie widać gdy kurtyna idzie do góry

Od „egzemplarza” do generalnej próby

UWAGA! Numer trzeci powtórzmy raz jeszcze. Proszę. Już, panowie już, bo późno a musimy jeszcze „przelecieć” pierwszy i drugi obraz. Jutro próba techniczna. Czy biała kurtyna gotowa? Panie inżynierze... Głos reżysera mimo nieprzespanej nocy (po próbie) jest rzęski i donośny. Rzadko używa blaszanej tuby stojącej na stoliku ustawionym wśród krzeseł na widowni.

Podczas gdy na scenie aktorzy powtarzają po raz już nie wiadomo, który fragmenty poszczególnych obrazów, z za kulis słychać zgrzyt pily mechanicznej i stukanie młotków.



Na wieszaku coraz więcej barwnych kostiumów.

Szybkościowa droga w Chylicach

W Chylicach pod Warszawą rozpoczęto budowę odcinka drogi dł. 400 m. i 5 m. szer., która połączy ostatni przystanek autobusowy ze szkołą powszechną. Budowa drogi będzie trwała 7 dni. Prace prowadzi nie są pod nadzorem i kierownictwem Komisji Gruntów przy ITB.

Droga wykonana zostanie wg projektu zbadanego w laboratorium. Wewnątrz nasypu mieszany będzie piasek z cementem i wodą, stwarzając gotową nawierzchnię, która może być wykorzystana jako nawierzchnia samodzielną, lub jako podkład pod warstwę klinkieru, kostki czy asfaltu.

Sposób ten poza szybkością wykonania jest bardzo prosty i oszczędny. Z maszyn używa się tylko ciągników, bron talerzowych i walcy drogowych. Obecnie przy budowie drogi zatrudniono 10 pracowników fizycznych i 4 osoby obsługi maszyn.

SFOS w roku bieżącym

Według zestawień na dzień 28 października, ogólna suma świadczeń społecznych na SFOS w bież. roku zamknie się kwotą 2.261.301.510 zł.

Od początku akcji zbiorkowej SFOS zebrał 6.628.756.852 zł.

Dziś w Stolicy

LUDOWY TEATR MUZYCZNY godz. 19.15 „Dorożka po Warszawie”.

TEATR DZIECI WARSZAWY w niedzielę godz. 12 „Doktor Dolittle i jego zwierzęta”.

Kina

ATLANTIC (Chmielna 33): „Spotkanie nad Łabą” godz. 17, 21. Zw. Zaw. 19, niedz. 15.

PALLADIUM (Złota 7-9): „Zycie dla nauki” godz. 14.30, 19, 21.15 Zw. Zaw. 16.45

POLSKA (Marszałkowska 56): „Dziś” godz. 14.30, 19, 21.15 Zw. Zaw. 20.

STYLÓWY (Marszałkowska 112): Składanka program kolorowy, godz. 15, 17, 21. Zw. 19.

AKTUALNOŚCI Nr. 1 (Marszałkowska 112): pocz. codziennie godz. 11, zmiana program w każdy piątek.

SYRENA (Inżynierska 2): „Tchórz” godz. 17, 21. Zw. Zaw. 19, niedz. 15.

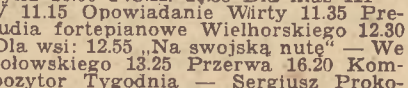
TECZA (Suzina 4): „Cygański tabor” godz. 17, 21. Zw. Zaw. 19, niedz. 15.

1 MAJA (Podkarbńska 4): „Zycie dla nauki” godz. 14.30, 16.45, 21.15 Zw. Zaw. 19.

KINO W-Z (Leszno 135/137): „Trójka trefli” godz. 17, 21, Zw. Zaw. 19, niedz. 15.

STOLICA (Narbutta): „Młodzi barykady” godz. 18.30, 21.15. Zw. Zaw. 19, niedz. 14.

„OCHOTA” (Grójecka 65): „Kwiat miłości” godz. 17, 21. Zw. 19, niedz. 15.



W dniu 31 bm. (poniedziałek) usłyszymy m. in. następujące audycje:

Fala 1339.3 m.

Wiedomości 12.04 16.00 20.00 23.00

Weszechnia 9.15 21.10

8.40 Muzyka 8.55 Szkolna gazetka radiowa dla klas VI — IX 9.35 10.10 Muzyka 10.00 P.C.K. 10.55 Dla klas III — V 11.15 Opowiadanie Warty 11.35 Preledia fortepianowe Wielhorskiego 12.30 Dla wsi: 12.55 „Na swojską nutę” — We solowych 13.25 Przerwa 16.20 Kompozycja Tygodnia — Sergiusz Prokofiew 17.00 Felieton 17.15 Kwartet fletowy Mozarta 17.45 Pogadanka 17.55 Audycja dla wychowawców przedszkoli 18.00 Muzyka taneczna 18.20 Fragmenty koncertu Mieczysława 18.40 Pieśni kompozytorów radzieckich 19.00 Pogadanka 19.15 Muzyka rozrywkowa Zesp. Orcheńskiego 20.40 Muzyka rosyjska i radziecka 21.30 Koncert symfoniczny 23.10 Muzyka 24.00 Koniec audycji.

Fala 395.8 m.

Wiedomości 5.15 6.00 6.45 16.00 20.07

23.00 Weszechnia 8.15 18.40

8.40 Koncert dla świata pracy 6.05 7.10 Muzyka 7.30 — IX 9.35 10.10 Muzyka 10.00 P.C.K. 10.55 Dla klas III — V 11.15 Opowiadanie Warty 11.35 Preledia fortepianowe Wielhorskiego 12.30 Dla wsi: 12.55 „Na swojską nutę” — We solowych 13.25 Przerwa 16.20 Kompozycja Tygodnia — Sergiusz Prokofiew 17.00 Felieton 17.15 Kwartet fletowy Mozarta 17.45 Pogadanka 17.55 Audycja dla wychowawców przedszkoli 18.00 Muzyka taneczna 18.20 Fragmenty koncertu Mieczysława 18.40 Pieśni kompozytorów radzieckich 19.00 Pogadanka 19.15 Muzyka rozrywkowa Zesp. Orcheńskiego 20.40 Muzyka rosyjska i radziecka 21.30 Koncert symfoniczny 23.10 Muzyka 24.00 Koniec audycji.

Fala 395.8 m.

Wiedomości 5.15 6.00 6.45 16.00 20.07

23.00 Weszechnia 8.15 18.40

8.40 Koncert dla świata pracy 6.05 7.10 Muzyka 7.30 — IX 9.35 10.10 Muzyka 10.00 P.C.K. 10.55 Dla klas III — V 11.15 Opowiadanie Warty 11.35 Preledia fortepianowe Wielhorskiego 12.30 Dla wsi: 12.55 „Na swojską nutę” — We solowych 13.25 Przerwa 16.20 Kompozycja Tygodnia — Sergiusz Prokofiew 17.00 Felieton 17.15 Kwartet fletowy Mozarta 17.45 Pogadanka 17.55 Audycja dla wychowawców przedszkoli 18.00 Muzyka taneczna 18.20 Fragmenty koncertu Mieczysława 18.40 Pieśni kompozytorów radzieckich 19.00 Pogadanka 19.15 Muzyka rozrywkowa Zesp. Orcheńskiego 20.40 Muzyka rosyjska i radziecka 21.30 Koncert symfoniczny 23.10 Muzyka 24.00 Koniec audycji.

Fala 395.8 m.

Wiedomości 5.15 6.00 6.45 16.00 20.07

23.00 Weszechnia 8.15 18.40

8.40 Koncert dla świata pracy 6.05 7.10 Muzyka 7.30 — IX 9.35 10.10 Muzyka 10.00 P.C.K. 10.55 Dla klas III — V 11.15 Opowiadanie Warty 11.35 Preledia fortepianowe Wielhorskiego 12.30 Dla wsi: 12.55 „Na swojską nutę” — We solowych 13.25 Przerwa 16.20 Kompozycja Tygodnia — Sergiusz Prokofiew 17.00 Felieton 17.15 Kwartet fletowy Mozarta 17.45 Pogadanka 17.55 Audycja dla wychowawców przedszkoli 18.00 Muzyka taneczna 18.20 Fragmenty koncertu Mieczysława 18.40 Pieśni kompozytorów radzieckich 19.00 Pogadanka 19.15 Muzyka rozrywkowa Zesp. Orcheńskiego 20.40 Muzyka rosyjska i radziecka 21.30 Koncert symfoniczny 23.10 Muzyka 24.00 Koniec audycji.

Fala 395.8 m.

Wiedomości 5.15 6.00 6.45 16.00 20.07

23.00 Weszechnia 8.15 18.40

8.40 Koncert dla świata pracy 6.05 7.10 Muzyka 7.30 — IX 9.35 10.10 Muzyka 10.00 P.C.K. 10.55 Dla klas III — V 11.15 Opowiadanie Warty 11.35 Preledia fortepianowe Wielhorskiego 12.30 Dla wsi: 12.55 „Na swojską nutę” — We solowych 13.25 Przerwa 16.20 Kompozycja Tygodnia — Sergiusz Prokofiew 17.00 Felieton 17.15 Kwartet fletowy Mozarta 17.45 Pogadanka 17.55 Audycja dla wychowawców przedszkoli 18.00 Muzyka taneczna 18.20 Fragmenty koncertu Mieczysława 18.40 Pieśni kompozytorów radzieckich 19.00 Pogadanka 19.15 Muzyka rozrywkowa Zesp. Orcheńskiego 20.40 Muzyka rosyjska i radziecka 21.30 Koncert symfoniczny 23.10 Muzyka 24.00 Koniec audycji.

Fala 395.8 m.

Wiedomości 5.15 6.00 6.45 16.00 20.07

23.00 Weszechnia 8.15 18.40

8.40 Koncert dla świata pracy 6.05 7.10 Muzyka 7.30 — IX 9.35 10.10 Muzyka 10.00 P.C.K. 10.55 Dla klas III — V 11.15 Opowiadanie Warty 11.35 Preledia fortepianowe Wielhorskiego 12.30 Dla wsi: 12.55 „Na swojską nutę” — We solowych 13.25 Przerwa 16.20 Kompozycja Tygodnia — Sergiusz Prokofiew 17.00 Felieton 17.15 Kwartet fletowy Mozarta 17.45 Pogadanka 17.55 Audycja dla wychowawców przedszkoli 18.00 Muzyka taneczna 18.20 Fragmenty koncertu Mieczysława 18.40 Pieśni kompozytorów radzieckich 19.00 Pogadanka 19.15 Muzyka rozrywkowa Zesp. Orcheńskiego 20.40 Muzyka rosyjska i radziecka 21.30 Koncert symfoniczny 23.10 Muzyka 24.00 Koniec audycji.

Gdy na premierze sztuki widz siada spokojnie w wygodnym fotelu na widowni i przeczeka kartki programu oczekując rozniesienia się kurtyny, nie patrząc nawet na barwne stroje i dekoracje nie zastanawia się nad tym, że sztukę tworzyło prócz aktorów i reżysera, wielu niewidocznych na scenie pracowników technicznych.

OD „EGZEMPLARZA” DO PRÓBY TECHNICZNEJ

Kierownik literacki teatru już w kilka dni po premierze rozpoczyna poszukiwania za nową sztuką. Zdobyszy kilka egzemplarzy sztuk teatralnych, pilnie studiując je, licząc się z za potrzebami społecznymi, możliwymi środkami własnego teatru, biorąc pod uwagę zadania programowe, wybierając wreszcie sztukę jego zdaniem najlepszą, najodpowiedniejszą.

Teraz, egzemplarz wędruje do rąk reżysera, który weryfikuje ją wielokrotnie opracowując własne koncepcje wystawienia. Potem sztukę obsadza aktorami. Po zapoznaniu się z rolami, rozpoczynają się próby czytane, analityczne, sytuacyjne, z orkiestrą, z baletem, techniczne i wreszcie ta ostatnia, już przed premierą — próba kostiumowa, kiedy już wszystko jest po-



W pracowni krawieckiej wre praca. Jutro próba kostiumowa, a jeszcze tyle do zrobienia...

prawione, rozważone, „zapięte na ostatni guzik”.

Równocześnie z reżyserem otrzymuje egzemplarz sztuki scenograf. Na podstawie dostarczonego mu przez asystenta reżysera spisu postaci, rekwizytów, potrzebnych do sztuki mebli oraz materiałów ikonograficznych — scenograf opracowuje kostiumy i dekoracje. Po zaakceptowaniu swej pracy przez reżysera, scenograf rozdziela szkice, plany itd. podległym sobie pracownikom stolarskiej, krawieckiej, modelarskiej, elektrotechnicznej, tapicerniczej, dekoracyjnej, wszystkim tym, którzy od tego momentu rozpoczną wytyczoną pracę nad operą sztuki, dostarczając aktorom dekoracji, kostiumów, odpowiedniego światła.

Kiedy już wszystko jest gotowe reżyser zarządza próbę techniczną. W teatrze bowiem wszystko, nie tylko balet i orkiestra, musi być zsynchronizowane.

BRYGADIER NOWACKI

Stefana Nowackiego znajdujemy na scenie w chwili gdy głaszcze z wielką czułością czarnego, laciatego kota-Maciusia, ulubieńca teatru. Brygadier Nowacki rozpoczął pracę w „Nowościach” w roku 1923. Po przez „Qui pro quo”, „Bandę”, „Ateneum”, „Tłopot” doszedł wreszcie do teatru „Comedia”, w którym pracował podczas okupacji. W teatrze tym Nowacki miał dwie funkcje. Oprócz normalnej pracy zawodowej był magazynierem w składzie broni mieszczącym się na terenie teatryku.

Były to główne składy broni gru przy teatralnej. Magazynowaliśmy ją w piwnicach, w zapasowych sufitych, gdzie się dało. Zwierchnikami moimi byli Dąb-Szysko, Szaniawski i Świerdski.

— A co pan może powiedzieć o swej obecnej pracy? —

— W Państwowym Teatrze Nowym. O, huk teraz roboty. Dzisiaj będzie próba techniczna. Już druga noc tu siedzimy. Widzi pan te budowle? Budujemy przecież całe gmachy. Nie jesteśmy gorsi nawet od trasy W-Z.

Niestety brygadier nie chce nam wyjaśnić tajemnicy schodów. Mówi tylko: „Zobacz pan w czasie przedstawienia”. A na scenie, rzeczywiście widać piętrowe budowle ze schodami, balkonami. Wszystkie na małych kółkach, pozwalających po zapadnięciu kurtyny na szybką zmianę dekoracji. Stolarze uwijają się pod baczynym okiem Nowackiego. Wysoko na drabinie, pod samym sufitem pracuje tapicer Smolira. Na widowni zajęty jest

Ruch jednokierunkowy

Wydział Komunikacyjny Zarządu Miejskiego zawiadamia, że na ul. Karola Wójcika (dawniej Szeroka) na Pradze, od ul. Jagiellońskiej do Targowej wprowadzono ruch jednokierunkowy.

montowaniem reflektorów długoletni praktyk, elektrotechnik teatralny Woydyna. Ma także dużo pracy. Teatr bowiem otrzymał niedawno nowe reflektory.

Antoni Ostrowski — charakterystyczny, jest „ostatnią instancją” obsługi aktorów. Przed wojną pracował w filmie i stąd jego duża praktyka. Jest wesoły zadowolony z pracy. Jego zwinnymi palcami zgrabnie biegną po twarzach aktorów, zpieniając je nie do poznania. Spod jego to rąk wychodzą wspaniałe peruki, brody i wasy.

W pracowni krawieckiej kolorowo od różnorodnych kostiumów. Pod zawieszonymi, już gotowymi sukniemi, pracują wśród turkotu maszyn Marty na Ostrowską, Stefania Misteńczak, Zofia Gacowa, Stefania Strój, Stefania Różycka, Anna Kujawińska oraz dwaj krawcy Aleksander Łabuń i Jan Panasiuk. Pracują tu już od wczoraj. Przez 24 godziny trwa nieprzerwana praca.

Tak jest zwykle przed premierą. I nigdy w dodatku nie wiadomo, czy po próbie kostiumowej nie trzeba będzie przerabiać. W tej chwili właśnie dowiedzieli się, że kierownik baletu zastanawia się ze scenografem, czy suknie nie są za długie, czy nie będą przeszkadzały w tańcu. Ponieważ wszyscy tu są bardzo zajęci, nie chcemy przeszkadzać i po zrobieniu zdjęcia przez fotoreportera wynosimy się na korytarz. Idziemy do modelatorów...

W małej kłitce w piwnicy ogrzewanej przez piecyk ustawiony po środku pracuje modelator Kalmus. Razem ze swym kolegą wykonuje on prawdziwe cuda z papieru. Na ławkach leżą gułki, kwiaty, żyrandole, misy, maseczki, księgi jakieś olbrzymie — wszy-



W pracowni krawieckiej wre praca. Jutro próba kostiumowa, a jeszcze tyle do zrobienia...

stkie te rekwizyty potrzebne w czasie gry aktorów.

MÓZG TECHNICZNY — SCENOGRAF

Mózgiem technicznym teatru jest scenograf. On to opracowuje kostiumy, dekoracje, charakteryzacje, wszystkie meble i rekwizyty. W Teatrze Nowym mózgiem tym jest inż. Białeżyński. W tej chwili właśnie z dużego arkusza brylistów dobiera kolory farb, to rymy ma być pomalowany pewien fragment sceny.

Na widowni, przy małym stoliku oświetlonym lampą elektryczną, siedzi reżyser i dyrektor Teatru Nowego Janusz Warnecki wraz ze swą asystentką Anną Borkiewicz. Patrząc na



Charakterystyczny ma wiele pracy w teatrze.

dekoracje czynią jeszcze ostatnie poprawki. Reżyser dyktuje asystentce fragmenty, które trzeba będzie jutro przerobić. Na scenie uwijają się pracownicy techniczni...

WIESŁAW SACHS

**Kobiety najlepszymi
windziarzami**

W sierpniu br. na ogólną cyfrę 174.613 pracowników budowlanych, ilość kobiet w budownictwie wynosiła 17.702, zatrudnionych jako pracowników niewykwalifikowanych, pomoc murarską, obsługę wind i robotnice wykwalifikowane. W ostatnich miesiącach ilość kobiet posiadała wyższe wykształcenie zawodowe stale wzrasta. Istnieją już samodzielne brygady kobiet — tynkarek, kobicie trojki murarskie itp.

Szczególnie wyróżniały się kobiety w dziedzinie mechanizacji pracy przy budowie osiedli mieszkaniowych w Warszawie na Muranowie, Młynowie i osiedlu Nowomieskim, jako bardzo sprawna i staranna obsługa wind. W tej pracy przewyższa ją one na ogół mężczyźni, którzy są znacznie mniej dokładni.

Sprawnie i szybko idą prace z kredytów Rady Państwa

ROBOTY z tegorocznych kredytów Rady Państwa na terenie stolicy wykonywane są sprawnie i szybko. Związka prace Gazowni Miejskiej i Elektrowni Warszawskiej nie nasuwają obaw o niewykorzystanie kredytów. Więcej zastrzeżeń dostarcza praca ZOM-u.

Wczoraj w Prezydium Stoi. Rady Narodowej odbyła się konferencja sprawozdawcza z wykonywania robót z akcji „R”. Brali w niej udział także przedstawiciele Zarządu Miasta z wiceprezydentem Stróką.

Trzeba myśleć o zimie Śnieg i błoto nie może zaskoczyć Warszawy

Jesień tegoroczna jest wyjątkowo łagodna, ale coraz bliższy jest okres długotrwałej sioły, a później mrozów. Należałoby więc już dzisiaj pomyśleć o tym wszystkim, co składa się na ty powe, jesienno — zimowe bolączki każdego warszawiaka. Tak, jak w lecie myślimy o węgla na zimę, tak już dzisiaj musimy starać się o usunięcie wielu niestety, drobnych, ale istotnych niedomagań w mieście.

Domy i ulice, administracje nieruchomości i Zakład Oczyszczania Miasta — oto właściwy adres poniższych „petycji”.

W wielu warszawskich domach (tych przede wszystkim, które odbudowano tzw. gospodarczym sposobem) nie oszklono jeszcze okien na klatkach schodowych, nie załatwiono drobnych dziur w dachach, nie poprawiono rynien. To wszystko grozi w zimie i pod czas deszczów „potopem” w mieszkaniach, grozi postępującą wilgocią, grozi niszczeniem budynku. Zaniedbanie opatrzenia przed mrozem wodomie rzy i rur wodociągowych w piwnicach — to wstrzymanie dopływu wody. Nie zwracanie uwagi na pęknięty mur — to groźba jakże częstej w zimie katastrofy budowlanej.

Ulice warszawskie mają już ustaloną, niezbyt pochlebną opinię, jeśli mówimy o ich zimowym wyglądzie. Rokrocznie miejski samorząd organizował specjalną „akcję odśnieżania”, mobilizował do niej młodzież, czynił z tego wszystkiego całą batalię, a śnieg dalej leżał, bo warszawscy dozorczy do mów znajdowali sobie bardziej lukratywne zajęcia, a ZOM nie miał... etatów.

Pewną poprawę tego stanu zaobserwować w zeszłym roku, kiedy to na ulicach stolicy pojawiły się brygady sezonowych pracowników ZOM i sprzątały śnieg z ważniejszych ulic.

To jednak nie wystarczy. ZOM musi dostać i sprzęt i ludzi i pieniądze, dozorczy warszawskich kamienic muszą czuć nad sobą jakąś władzę, żeby wykonać swe zadania, a niezbędne poważne próby „powszechnej mobilizacji” do walki ze śniegiem należy raz na zawsze uznać za skutki złego planowania.

Walka ze śniegiem łączy się z koniecznością przygotowania odpowiedniej ilości piasku i popiołu do wysypywania ulic, walka ze śluzgawicą — to zwrócenie uwagi na szczególnie niebezpieczne miejsca w Warszawie, gdzie mogą się zdarzać tragiczne wypadki. Do takich miejsc należą m. in. liczne schody w rejonie trasy W-Z, które nie mają żadnych poręcz, takie miejsca to chodniki i jezdnie ulic o dużym spadku (Bednarska, Tamka, Książęca...) itd.

Nie można również zapomnieć o koksie do ulicznych piecyków. Nie są one wprawdzie odozob ulic, ale zbyt wielką wygodną, dla tych wszystkich, których zawód wymaga przebywania na mrozie (milijanci, taksożkarze itd.), by zlikwidować ten prymitywny sposób ogrzewania się.

I wreszcie komunikacja. Mieszkańcy Sadyb rokrocznie skarżą się, że zasypany na Czerniakowie odcinają ich od Śródmieścia, bo autobus MZK nie może przedostać się na to przedmieście. Niechże więc w tym roku chociaż osłoni się szosą na tzw. „wymuchu” odpowiednimi płotkami, niech wyśle listy ludzi z łopatami — byle tylko komunikacja z peryferiami nie była w zimie fikcją.

Mamy jeszcze trochę czasu do pierwszych śniegów. Jest jeszcze może czas do pierwszych dni sioły jesiennej. Ale roboty jest dużo. Im więcej się zrobi teraz, kiedy jest jeszcze ciepło i pogodnie — tym lepiej. Im prędzej się przygotujemy do zimy — tym łatwiej ją spędzimy, tym ładniej i przyjemniej